Środa, 23 października 1935 - Nr. 246 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

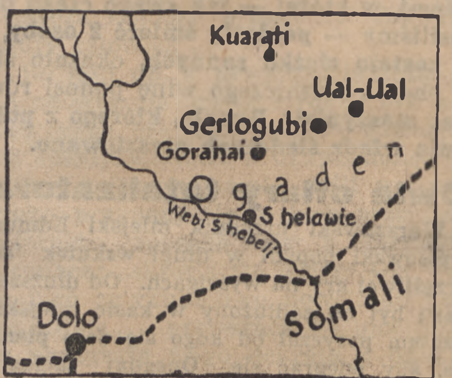
Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Zwycięstwo włoskie

nad rzeką Szebeli

Abisyński manewr okrążający został udaremniony

Paryż, 22. 10. (PAT.) Prasa włoska obszernie opisuje **wczorajszy atak włoski na froncie południowym.** Gen. Graziani, któremu doniesiono, iż Abisyńczycy ufortyfikowali swe pozycje w Skillave, postanowił **niezwłocznie przystąpić do akcji,** obejmując osobiście kierownictwo. Lotnicy włoscy **zasypali pozycje abisyńskie lekkiemi bombami** i kulami karabinów maszynowych.



Następnie **rozpoczęto atak.** Chociaż pozycje abisyńskie były osłabione bombardowaniem z samolotów, wojska ich stawiały **zacięty opór.** Po długotrwałej walce w okopach **Abisyńczycy wycofali się,** ale nie zarządzono za nimi pościgu, dopóki nie zajęto sąsiednich wzgórz.

Zdaniem wojskowych kół włoskich, operacje włoskie na froncie południowym w Webi-Szebeli miały podwójny wynik. Zapewniły Włochom **nową podstawę operacyjną** o pierwszorzędnem znaczeniu i udaremniły **manewr abisyński.** Abisyńczycy zamierzali **przerwać linje włoskie pomiędzy Gerloghubi i Dolo,** aby następnie idąc wdół Webi-Szebeli **uderzyć ztyłu na lewe skrzydło włoskie,** rozlokowane na wzgórzach, z których najbardziej wysuniętemi punktami są **Ual-Ual i Gerloghubi.**

Na froncie północnym odbywa się **koncentracja wojsk abisyńskich pomiędzy Amba Alagi i Makalle.** Wobec bardzo złego stanu dróg i panującej niepogody przeprowadzenie koncentracji będzie wymagało **najmniej miesiąc czasu.** Starcia o poważniejszych rozmiarach należy oczekiwać nie wcześniej, niż **w końcu listopada.**

Według informacyj ze źródeł abisyńskich, wojska Heile Selassie **poniosły duże straty w prowincji Semin.** Wojownicy abisyńscy zniecierpliwieni długiem oczekiwaniem, wbrew wydanym przez Dedżjasmacza Ayelu rozkazu **zaatakowali ufortyfikowaną przez Włochów wyniosłość.** Włoskie karabiny maszynowe sprawiły **wielkie spustoszenie w ich szeregach.** Przeszło **100 Abisyńczyków pozostało na polu bitwy.** Dedżjasmacz Ayelu **jest ranny.**

Ze źródeł francuskich podają, że oddziały rasa Kassy **posuwają się nocami na północ i północny wschód,** w dzień zaś, w celu uniknięcia bombardowania przez samoloty włoskie, **kryją się w górach.** Te same źródła podają z Addis Abeby **o wymarszu oddziałów gwardji cesarskiej do Dessie.** Oddziałom tym towarzyszyły tysiące kobiet i dzieci aż do pierwszego etapu mianowicie do szczytu góry Entoto. Przy rozstaniu, zgodnie ze zwyczajem abisyńskim, **wznoszono rozdzierające okrzyki.**

W pałacu cesarskim czynione są ostatnie przygotowania **do wyjazdu cesarza na front,** co wywołuje olbrzymi entuzjazm wśród żołnierzy, gdyż według pojęć abisyńskich, **wojna rozpoczyna się dopiero z chwilą, gdy cesarz staje na czele wojska.**

Według doniesień ze źródeł niemieckich, w okolicy Amba i Alagi skoncentrowano **50 tysięcy żołnierzy abisyńskich.**

Abisyńczycy będą nie do zwyciężenia

w walce partyzanckiej

Berlin, 21. 10. (PAT.) „Berliner Tageblatt" donosi z Adis Abeby: Od czasu zniesienia zakazu wywozu sprzętu wojennego do Abisynji, nadchodzą tu **znaczne transporty broni.** Gdyby trwało to nadal — oświadczył korespondentowi jeden z attaches wojskowych — wojska abisyńskie w każdym razie **w walce partyzanckiej będą w ciągu trzech miesięcy nie do zwyciężenia.**

Karabiny maszynowe, które dotychczas były tylko w dyspozycji oficerów, obecnie **rozdawane są szeregowcom.** Doradcy wojskowi negusa, którzy jeszcze przed paru tygodniami zapatrywali się pesymistycznie na sytuację, obecnie wypowiadają się z ufnością **w powodzenie oręża abisyńskiego.** Zniesienie zakazu wywozu broni do Abisynji wywarto pozatem **duży wpływ psychiczny na ludność.**

Zdetronizowany negus abisyński

uwięziony w odludnej okolicy

Londyn, 21. 10. (PAT.) Podróżni, którzy przybyli do Nairobi z okolic jeziora Rudolfa, którego północna część graniczy z Abisynją, twierdzą, iż **były cesarz Abisynji Lidż Yassu przybył pod silną eskortą do jednej z miejscowości, położonych w pobliżu granicy angielskiej kolonji Kenya.**

Ostatniem miejscem pobytu Lidż Yassu był fort **Gara Mulata w Harrarze,** położony na niedostępnem zboczu góry. Byłego cesarza przywieziono do Gara Mulata z Godzamu, **po powstaniu rasa Haile w 1932 r.** Ofenzywa włoska na froncie południowym widocznie skłoniła Haile Selassie do wydania nowych zarządzeń, **uniemożliwiających wszelkie próby porwania Lidż Yassu,** który obecnie będzie umieszczony w dalekiej zupełnie odosobnionej miejscowości w pobliżu południowo zachodniej granicy Abisynji.

Mjr. Karpiński w Bukareszcie

Start do Stambułu nastąpi dopiero jutro

Bukareszt, 22. 10. (PAT). Mjr. Karpiński przyleciał **do Bukaresztu o godz.**



Samolot mjr. Karpińskiego przed startem z Warszawy.

15,30 według czasu środkowo-europejskiego (14,30 — czas warszawski). Po lądowaniu podczas przetaczania maszyny do hangaru **pękła opona i kiszka,** co wymaga zastąpienia ich przez nową oponę i kiszkę. Po naprawieniu tego drobnego defektu, mjr. Karpiński wystartuje do dalszego lotu **do Stambułu,** a jeżeli będą sprzyjające warunki, postara się dolecieć dalej **do miejscowości Adana,** położonej mniej więcej o 800 klm. za Stambułem w Turcji na wybrzeżu Azji Mniejszej.

Bukareszt, 22. 10. (PAT). Major Karpiński **nie wystartował z Bukaresztu do dalszego lotu.** Przerwa w locie nastąpiła na skutek **uszkodzenia opon.** Montaż opon przeciągnął się do późnego popołudnia.

Odlot nastąpi **prawdopodobnie jutro jeżeli warunki atmosferyczne na to pozwolą.** Major Karpiński podejmowany był śniadaniem przez posła R. P. **Arciszewskiego.**

Zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych na Pomorzu

Jednym z ostatnich rozkazów p. Ministra Spraw Wojskowych komendant Centrum Wyszkolenia Artylerji w Toruniu generał dywizji Prich przeniesiony został w stan spoczynku.

Komendantem Centrum Wyszkolenia Artylerji na miejsce gen. dyw. Pricha mianowany został generał brygady Miller, dotychczasowy dowódca IV grupy artylerji w Łodzi.

* * *

Jak się dowiadujemy, inspektor armji w Toruniu gen. dyw. Norwid-Neugebauer przechodzi na jedno z wyższych stanowisk wojskowych w Warszawie. Stanowisko jego na Pomorzu objąć ma podobno generał brygady Bortnowski, dotychczasowy dowódca 3 dywizji piechoty Legjonów w Zamościu.

Trąba powietrzna zniszczyła przedmieście Aten

ATENY, 22. 10. (PAT). Dzisiaj rano przeszła nad Atenami trąba powietrzna, która w niespełna 5 minut zburzyła przedmieście Kalamaki, zrywając dachy z domów i niszcząc zupełnie wille. Wiele osób odniosło rany. Straty materjalne są bardzo duże.

Dziś w numerze:

Zwłoki Marszałka w kryształowej trumnie

Kraków, 21. 10. (PAT.) W dniu 21 października o godz. 17 zgodnie z programem opieki nad zwłokami Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego nastąpiło drugie komisyjne badanie stanu zabalsamowania ciała. Badania dokonała komisja w składzie: gen. dr. Rouppert, gen. dr. Wieniawa-Długoszowski, ppłk. dr. Czyża, mjr. dr. Kaliciński oraz dr. Laskowski. Po przeprowadzeniu szczegółowych oględzin komisja stwierdziła, że stan zabalsamowania ciała jest w zupełności zadawalający.

Po dokonaniu komisyjnych badań zwłoki Marszałka przełożono z dotychczasowej trumny srebrnej do nowej trumny wykonanej całkowicie z kryształowego szkła, obramowanego metalem. Zmiana trumny nastąpiła wskutek tego, że dotychczasowa trumna okazała się niedość szczelna i zachodziła obawa przedostania się wilgoci do wnętrza trumny.

Dla sprawdzenia stanu zabalsamowania ciała w nowej trumnie, komisja dokona dodatkowych oględzin zwłok w ciągu najbliższego miesiąca.

Wspólny program prac posłów i senatorów

ze Śląska, Wielkopolski i Pomorza

W ub. sobotę odbył się w Poznaniu w „Bazarze" zjazd posłów i senatorów z wszystkich trzech województw zachodnich. Chodziło o konsolidację prac przedstawicieli tych trzech województw na terenie parlamentu. W ramach tego zjazdu odbyły się posiedzenia grup regjonalnych, a więc i grupy pomorskiej, która konsolidując swą pracę, ukonstytuowała się w ten sposób, iż przewodnictwo jej objął p. senator dr. Sludowski, zastępstwo poseł Marchlewski, sekretarjat p. wiceprezydent Michałowski, a zastępstwo sekretarza p. Gauza.

Na posiedzeniu grupy pomorskiej wygłoszono dwa referaty, które były rodzajem wskazań programowych naszych posłów i senatorów. Referat o zagadnieniach niemieckich wygłosił redaktor Srocki, zaś o zagadnieniach gospodarczych mówił p. dyr. Sikorski z Poznania. Oba referaty wywołały żywą dyskusję i doprowadziły do uzgodnienia poglądów wszystkich naszych przedstawicieli parlamentarnych. Siedziba sekretarjatu grupy regjonalnej pomorskiej mieści się w Grudziądzu.

Deklaracja Rządu

na czwartkowem posiedzeniu Sejmu

(o) Warszawa, 22. 10. (Tel. wł.) Na pierwszem posiedzeniu nadzwyczajnej sesji sejmowej, która odbędzie się w czwartek o godz. 10 rano, przewidywana jest deklaracja Rządu, którą wygłosi premjer Zyndram-Kościałkowski, motywująca przedłożenie rządowe w sprawie pełnomocnictw dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie otwarta będzie w pierwszem czytaniu dyskusja ogólna nad przedłożeniem. Po dyskusji projekt ustawy o pełnomocnictwa odesłany będzie do komisji.

Bernard Shaw proponuje...

Wrzucić Radę Ligi Narodów do krateru Wezuwjusza!

Gwałtowny atak znanego pisarza na angielską politykę sankcyj

Londyn, 21. 10. (PAT). Bernard Shaw ogłasza w dzisiejszym „Timesie" list otwarty, w którym m. in. oświadcza: „Jako człowiek ucywilizowany, a pozatem również, jako płacący podatki, pragnę zwrócić uwagę na pewien szczegół zagadnienia abisyńskiego, o którym zapomina się w obecnem wojennem podnieceniu. Aby jakąkolwiek część kuli ziemskiej uczynić dostępną dla osiedli ludzkich i dla rozwoju społecznego na poziomie wyższym od życia ptaków i zwierząt, pierwszą materjalną potrzebę stanowi pobudowanie i utrzymywanie szosy zaopatrzonej w wodę i stacje benzynowe. Gdy tubylcy są dzikusami, zachodzi przykra konieczność przekonania ich, że za twórczą potęgą tych, którzy budują drogę, postępują siły niszczycielskie, którym się oprzeć nie sposób.

Anglja podejmowała taką pracę na całym świecie i w ten sposób stworzyła imperjum brytyjskie oraz położyła fundamenty pod Stany Zjednoczone. Hiszpanja czyniła to w Południowej Ameryce, Holandja w Indjach wschodnich i wszystkie wogóle mocarstwa w Afryce. Cała ta kolonizacja podejmowana była drogą, którą nazwać musimy jednostronną, prowadzącą często do wywłaszczenia, ujarzmienia, a nawet wytępienia niecywilizowanych szczepów. Jest przeto wysoce wskazane, aby w przyszłości czynione to było drogą akcji zbiorowo uzgodnionej, co w praktyce znaczy przez Ligę Narodów i jej międzynarodowe Biuro Pracy. Niestety jednak Liga Narodów nie jest jeszcze dostatecznie wyposażona do takiej pracy.

Wobec tego kolonizacja musi narazie iść tą samą drogą, jak przedtem. Włochy budują w Abisynji drogę, aby kraj skolonizować. Szczep danakilów czyni wszystko co może, aby ten proces powstrzymać, zabijająo tych, którzy te drogi budują i tych, którzy ich bronią. Brytyjskie Foreign Office, reprezentowane przez ministra Edena, usilnie nalega na Ligę Narodów, aby Liga pomogła danakilom zabijać Włochów, celem powstrzymania budowy dróg i zmuszenia pokonanych Włoch do wycofania, pozostawiając prymitywne szczepy tryumfujące nad europejską cywilizacją.

Upraszczając tę sytuację można powiedzieć, że albo nasze Foreign Office całkowicie oszalało, albo jest tak zaślepione imperjalistyczną zazdrością, że jest raczej gotowe zrujnować Europę, aniżeli zezwolić na to, aby jakiekolwiek inne mocarstwo rozszerzyło swe imperjum, choćby tylko o jedną stopę szosy, nawet wówczas, gdy to rozszerzenie rozważane było przez długie lata w porozumieniach, w których nasze Foreigne Office uczestniczyło. Wszelka polityka, której skutkiem jest, że płacone przezemnie podatki, wydawane są na atakowanie inżynierów i na zachowanie, żywienie i uzbrojenie tych wojowników, jest według mnie atakiem na naszą cywilizację, co w rezultacie z konieczności bardziej zaszkodzi naszej niepewnie położonej wyspie, aniżeli Włochom, którym ja żadnej szkody przyczynić nie pragnę.

Gdyby udało się nam przez zbyteczną demonstrację floty na morzu Śródziemnem sprowokować Włochy do tego, aby otworzyły ogień w naszą stronę, wcale sobie tego nie życzyłbym, aby Włochy do nas strzelały. Mimo mego starczego wieku, jednak nie jestem takim żałosnym idjotą, aby uwierzyć, że nowoczesny zwyczaj nazywania torpedowców, min, blokad, oblężenia, walk i bomb — „sankcjami", zmienia ich istotę tak całkowicie, że głosowanie za sankcjami jest głosowaniem za pokojem.

Rzeczy doszły do tego, że głosowanie za sankcjami jest głosowaniem na rzecz skombinowanego ataku Francji i Anglji na Włochy. Daleko byłoby bardziej rozumne i ludzkie wrzucić całą Radę genewską do krateru Wezuwjusza. Mam nadzieję, że w Anglji pozostało jeszcze dość zdrowego rozsądku, aby unicestwić pierwszą alternatywę i przez to uczynić drugą zbędną.

Egipski następca tronu w angielskiej akademji wojskowej



Najstarszy syn króla Fuada, następca tronu Farouk, zwiedził królewską akademję wojskową w Woolwich pod Londynem. Towarzyszył mu poseł egipski w Londynie (na prawo).

Tadeusz Grodyński podsekretarzem stanu

Warszawa, 22. 10. (PAT.) Pan Prezydent R. P. mianował podsekretarza stanu w stanie spoczynku p. dr. Tadeusza Grodyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu.

Echa katastrofy pod Złotnikami Kujawskiemi

W toku dochodzeń w sprawie katastrofy kolejowej pod Złotnikami Kujawskiemi, w której — jak swego czasu donosiliśmy — poniosły śmierć 2 osoby, a 10 zostało ciężko rannych, okazało się, że obok zwrotniczego winę ponosi również maszynista Bubala, którego z polecenia władz śledczych aresztowano.

Dwie ofiary totalizatora

Warszawski urzędnik miejski Edmund Brzozowski popadł w długi wskutek nieszczęśliwej gry na wyścigach. Od dłuższego czasu był on zadłużony w kasie miejskiej, pozatem pożyczał od kogo się dało pieniądze, aby odegrać się. Onegdaj zaciągnął większą pożyczkę u kolegów i z pieniędzmi temi pojechał na tor wyścigowy, gdzie wszystko przegrał. Udał się na plac Broni i w pobliżu starego mostu kolejowego strzelił sobie w usta. Desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Tego samego dnia do szpitala przewieziono 19-letniego gońca Jana Stawskiego, który zabrał matce pokryjomu 9 zł i przegrał je w totalizatora, a następnie w obawie przed karą napił się esencji octowej.

Buster Keaton zwarjował

Paryż, 22. 10. (PAT). Paryskie wydanie „New Jork Herald" donosi z Los Angeles, że słynny aktor filmowy Buster Keaton został w kaftanie bezpieczeństwa przewieziony do szpitala dla umysłowo chorych w m. Sawtel (Kalifornja). Lekarze stwierdzili, że artysta znajduje się w „nadzwyczaj chaotycznym stanie umysłu", co przypisują przebytej ostatnio przez Keatona grypie oraz kłopotom finansowym i nieszczęśliwemu pożyciu małżeńskiemu.

Zboczeniec - dyrektor music-hallu mordercą

Sąd wyświetli tajemnicę zabójstwa radnego m. Paryża

Paryż, 22. 10. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się przed Trybunałem Przysięgłych w Paryżu sprawa o zabójstwo radnego miejskiego Davida Dufrenne, dokonane we wrześniu 1933 r. w specjalnych okolicznościach. Zbrodnia ta wywołała olbrzymie poruszenie w prasie, przyczem część dzienników prawicowych wskazywała, iż zabójstwo Dufrenne'a dokonał syn jego, jeden ze znanych polityków radykalnych.

Długotrwałe dochodzenia obaliły jednak tę hipotezę i doprowadziły do aresztowania domniemanego zabójcy Laborie, który obecnie stanął przed trybunałem pod zarzutem dokonania z premedytacją morderstwa Dufrenne'a połączonego z rabunkiem 1.200 fr. i złotego zegarka. Dufrenne był dyrektorem music-hallu na Montmartrze i znany był z anormalnego życia płciowego.

Domniemanego zabójcę aresztowano na podstawie denuncjacji i zeznań świadków, którzy go widzieli wychodzącego z gabinetu Dufrenne'a. Laborie dotychczas twierdzi kategorycznie, że jest niewinny. Broni go znany adwokat Legrand. Sprawa wywołała olbrzymie zainteresowanie.

Sroga zima nadciąga

Pierwsze śniegi i mrozy

Berlin, 22. 10. (PAT). W całych Niemczech nastąpiło dziś silne oziębienie. W Alpach bawarskich spadł śnieg. Miejsce przyszłej olimpjady zimowej Garmisch Partenkirchen pokryte jest śniegiem, którego warstwa w niektórych miejscach dochodzi do 40 cm. Również podgórskie okolice Śląska pokryte są śniegiem.

W Górach Olbrzymich warstwa śnieżna przekracza 20 cm. W zachodnio-północnych Niemczech temperatura obniżyła się do 5 stopni poniżej zera. W Berlinie notowano dziś 3 stopnie ciepła przy stale obniżającej się temperaturze.

Zurych, 22. 10. (PAT). Spadły wielkie śniegi. Grubość powłoki śnieżnej dochodzi do 20 cm. przy 9 stopniach poniżej zera.

Inflacja paragrafów

Obywatel gubi się w gąszczu przepisów prawnych

Przeżywaliśmy po wojnie okres inflacji monetarnej. Przeżywaliśmy jednak i inną inflację:

inflację prawa pisanego.

Było to do pewnego stopnia spowodowane okolicznościami, wśród których „disiecta membra“ naszych terytorjów państwowych — przez stokilkadziesiąt lat poprzegradzanych słupami zaborczemi — zwieraliśmy w jedną całość. Odziedziczyliśmy wtedy trzy odmienne kompleksy praw, pozostałe po zaborcach; wojna przeorała do gruntu glebę poglądów i norm prawnych, trzeba było od nowa stwarzać takie normy, któreby odpowiadały nowym warunkom, w jakich znaleźliśmy się we wskrzeszonem Państwie.

Więc wartką strugą popłynęła

fala prawa pisanego.

Z gorączkową szybkością szły ustawy i dekrety, rozporządzenia i zarządzenia. Szły w takiej ilości i mieściły się na takich masach cierpliwego papieru, że możnaby nim wymościć wszystkie drogi w Polsce.

Oczywiście niepodobna było w tak szybkiem tempie i mając do czynienia z pozostałościami ery zaborcy, odrazu utrafić w sens i ton właściwy. Więc trzeba było wciąż jedną i tę samą normę prawną

zmieniać, modyfikować, uzupełniać.

To „nowelizowanie“ prawa pisanego stworzyło wreszcie taki chaos, że nawet rutynowani, starzy prawnicy przestali się orjentować w tym gęstym lesie. A już zupełnie błądzi w nim i na bezdroża schodzi przeciętny obywatel, „szary człowiek“.

Bo jeśli np. w pewnej dziedzinie życia obowiązuje prawo z roku 1919, a od tego czasu prawo to zostało wielokrotnie zmodyfikowane i uzupełnione dodatkowemi przepisami, jeśli np. człowiek, pragnący się w tych przepisach upewnić, spotyka się z formułką, brzmiącą: „skreśla się wiersz 4-ty ustępu 2-go artykułu 6-go noweli do ustawy z dnia..., przywraca się moc prawną paragrafu 67-go dekretu z dnia..., zaś unieważnia tem samem rozporządzenie, wydane dnia..., dotyczące wiersza 12-go ustępu 5-go artykułu 9-go...“ to znaleźliśmy się w dżungli, z której nie wiedzie żadna droga; mamy przed sobą pułapki prawne, w które tak łatwo wpaść i które dają możność do najdowolniejszych interpretacyj, do pieniactwa z jednej strony a szykan z drugiej.

Uproszczenie tego stanu rzeczy jest pierwszym krokiem do tego,

by idea praworządności mogła przeniknąć do szerokich mas obywatelskich.

Trzeba, aby obywatel znał prawo, które nim rządzi, trzeba prawo pisane zbliżyć do obywatela.

Nie znaczy to bynajmniej, byśmy przeciętnego obywatela przeobrażali w „prawnika“. I nie pomogłoby, gdybyśmy rozdawali księgi prawnicze w miljonach egzemplarzach między ludzi.

Natomiast pomogłoby naprawdę, gdybyśmy poddali gruntownej rewizji owe zakamarki prawa pisanego, w których butwieją niezliczone ustawy i dekrety, rozporządzenia i zarządzenia — usunęli wszystko, co już nieżywotne, nieistotne — zebrali natomiast wszystko, co ważkie i obowiązujące i mogli „szaremu obywatelowi“ z jednej strony, a wykonawcom z drugiej zaprezentować jako to, co ma wszystkich obowiązywać.

Oczywiście nie myślimy przesądzać i narzucać formy, w jakiej to ma być zrobione. Chodzi jednak o to,

aby w sposób praktyczny, prosty i zrozumiały uprzystępnić ogółowi prawo pisane.

Bo poza wielkiemi dziełami unifikacji prawa, dokonanemi przez komisję kodyfikacyjną i weszłemi w życie w formie nowego kodeksu karnego, zobowiązaniowego, handlowego itd. — mamy niewątpliwie

nadmiar norm prawnych,

obejmujących całe nasze życie — przepisy podatkowe, drogowe, szkolne, związane z działalnością samorządów itd. — a wciąż jeszcze nie doprowadzonych do jednolitości, wciąż skłaniających biurokrację do dowolnych interpretacyj i wciąż stanowiących zagadki dla przeciętnego obywatela.

I jeszcze dwa względy muszą tu być wzięte pod uwagę. Po pierwsze: pozostałości ustawowe po zaborcach, różne w różnych połaciach kraju — które wreszcie przecież muszą zniknąć. Po wtóre: nie wszystkie normy prawne, po dziś dzień walor mające, są zazębione o ducha nowej Konstytucji; wiele ostało się wręcz sprzecznych ustaw i zarządzeń, a przecież nie może nie istnieć, co nie jest ściśle uzgodnione i co nie płynie z zasad nowej Konstytucji.

Niewątpliwie, zadanie, które mamy przed sobą, nie jest łatwe, ani nie może być krótkim mierzone czasem. Tem niemniej do niego zabrać się trzeba koniecznie. Mamy nowy aparat ustawodawczy i jemu lwią część tej pracy przekazać wypada. Reszta wyjść winna z decyzyj władz wykonawczych.

Cel ostateczny tej pracy jest jasny:

wyjście z inflacji norm prawnych,

uproszczenie i ujednolicenie norm, zrzucenie balastu tysięcy zarządzeń, które nagromadziły się w ciągu lat — i uprzystępnienie obywatelowi w każdej dziedzinie jego życia takich zasad prawnych, by były dlań zrozumiałe, proste, a nadewszystko, by stwarzały taki stan rzeczy, iżby obywatel z każdej strony Polski uświadamiać sobie mógł

jednakie prawa i obowiązki wobec Państwa.

Uniwersytet Poznański składa hołd Marszałkowi



Popiersie Marszałka Piłsudskiego w hallu Uniwersytetu Poznańskiego, którego odsłonięcia dokonał p. premjer Kościałkowski.

Proces niezwykłych miljonerów warszawskich

Cukiernik i kelnerka dorobili się miljonów na dzierżawie bufetu dworcowego

60-letni dziś Józef Paczek z Warszawy był w swoim czasie terminatorem a następnie czeladnikiem w jednej z firm cukierniczych. Kilka lat później Paczek zostaje konduktorem na kolei, jednak na posadzie tej nie utrzymał się długo, gdyż usunięto go za przepuszczanie pasażerów na „gapę“. W roku 1910 rozwodzi się z żoną i zbliża się do kelnerki Gajewskiej, znajomej swej z czasów „cukierniczych“. Gdy stracił posadę na kolei wespół z Gajewską przystępuje do interesów handlowych. Zakładają za wspólne pieniądze budkę z wodą sodową. Daje im to jakie takie zarobki, niebawem **też otwierają kawiarnię, później restaurację,** stając się już niezależnymi finansowo.

Majątek zwiększał się z roku na rok a prawdziwie „złotym“ interesem była dzierżawa bufetu na dworcu Głównym jaką otrzymali oni w roku 1919.

Gajewska przez cały dzień pracowała w bufecie doglądając wszystkiego, a jej wspólnik przychodził tylko po odbiór pieniędzy. W ciągu kilku lat Paczek **za pieniądze zarobione w bufecie kupił dwa majątki, willę, dwa domy.** Wszystkie te nieruchomości zapisał na swoje nazwisko. Jedynie tylko willa w Brwinowie została zahipotekowana na nazwisko Gajewskiej.

W 1926 roku Gajewska zaczęła się domyślać, że wspólnik przywłaszczył jej cały majątek. Wówczas to zwróciła się o radę do adwokata, za poradą którego zawarto umowę gwarantującą należne prawo Gajewskiej.

Umowę tę, jak również i inne dokumenty, Paczek ukrył i wszystko wróciło do dawnego stanu rzeczy.

Kiedy w 1933 roku koncesję na dzierżawę bufetu udzielono komu innemu, Gajewska stwierdziła, że **została doszczętnie ograbiona przez swego wspólnika, który przywłaszczył sobie conajmniej 500.000 zł.** Wówczas złożyła skargę do Urzędu prokuratorskiego. Rewizja dokonana w mieszkaniu Paczka ujawniła księgi, różne dokumenty i umowę, która stwierdziła, że Gajewska jest w równej części wspólniczką bufetu.

Na uwagę zasługuje fakt, że jak wynika z obliczeń prowizorycznych, **w ciągu kilku ostatnich lat dzierżawy bufet na dworcu Głównym dał netto 1.100.000 zł.** Nic dziwnego, że Paczek mógł kupić sobie dwa majątki oraz kilka nieruchomości.

Paczek został aresztowany. W tych dniach stanie on przed sądem w Warszawie.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Frontem do młodzieży

(K) W związku z rozpoczynającym się rokiem akademickim i szkolnym zagadnienie młodzieży zaktualizowało się ponownie. Wyjątkowo trudne warunki, w jakich ta młodzież się znajduje, nie pozostają bez wpływu na kształtowanie się jej psychiki i charakteru. Dlatego zagadnieniom młodzieżowym należy poświęcić szczególną uwagę.

Charakterystyką trudnego położenia naszego młodego pokolenia zajął się w dłuższym artykule **„Czas“:**

„Sytuacja współczesnego, młodego pokolenia jest z całą pewnością tragiczna. Nic nie pomogą kwalifikacje zawodowe młodych, te czy inne dyplomy, świadectwa szkół średnich, lub wyższych — kiedy na rynku niema pracy, a jeśli zdarzy się gdzieś jakaś nędzna posadka, to za liche grosze, niedające nawet możliwości mizernego, mniej niż przeciętnego utrzymania.

Niema przeto w tem nic dziwnego, że pokolenie wyrosłe w latach powojennych, roczniki od 1910 wzwyż, młodzież, która najpiękniejsze swe lata szkolne i uniwersyteckie przeżywa w okresie kryzysu i bezrobocia — musi być zgorzkniała i życzliwie nastrojona dla wszelkich haseł nawołujących do gwałtownych przemian ustrojowych i gospodarczych.

Zrezygnowane młode pokolenie, pozbawione potrzeb duchowych jest groźnem memento dla losów wykuwającej się kultury polskiej... Zrozpaczonej młodzieży trzeba podać pomocną rękę!!!

Pomocna ręka została młodzieży już podana. Uczynił to nowy rząd, oświadczając, że jednym z jego naczelnych zadań będzie zapewnienie młodemu pokoleniu pracy i należytej opieki Państwa.

Samo to oświadczenie rządu jest już niewątpliwą jego zasługą.

Bilans wojenny Włoch

Powszechną ciekawość budzą stosunki gospodarcze Włoch, zwłaszcza zaś sprawa zagrożonej pozycji lira włoskiego. Przedstawiciele banków emisyjnych oświadczyli, że Włochy sprostają wzmożonym wydatkom bez podważania podstaw lira. Jednakże zdaniem **„Gazety Polskiej“**

„przedstawiciele skarbu i Banku Włoch musieli odpowiedzieć właśnie w ten lub podobny sposób; nie znaczy to jednak, że sami oni święcie wierzą w to, co mówią“.

„Bilans Banku Włoch — stwierdza dalej „Gazeta Polska“ — za pierwszą dekadę października (pierwszy tydzień wojny!) wystarczająco charakteryzuje sytuację.

Zgrubsza biorąc zapas pokrycia zmalał o jedną czwartą, obieg zaś wzrósł o jakie 18 proc. Jeśliby tak miało pójść dalej (podkreśla to, zresztą, również prasa zagraniczna), parę miesięcy wystarczyłoby dla całkowitego ogołocenia Banku Włoch z zapasów złota i dla kolosalnego wzrostu obiegu.“

Koszta wojny mogą być dla Włoch olbrzymie. Zależy to od tego, jak długo się ona przeciągnie:

„Czas pracuje dla prymitywnej gospodarki abisyńskiej, która, zresztą, zadłuża się za broń i kiedyś zapłaci za nią z wielkim procentem. Jeżeli Abisyńczykom uda się — nawet ponosząc klęski — przetrzymać do pory deszczów — znaczyć to będzie, że Włosi conajmniej na cały rok (do października 1936 r.) uwikłały się w tę kosztowną zabawę, że dość bezużytecznie, będą musiały żywić, utrzymywać, leczyć i t. d. paręset tysięcy wojsk przez cały okres letni.“

Litwini napadają na domy polskie

Znany jest upór litewski. Jednakże za przykładem czeskim Litwini zaczynają przechodzić od postawy uporczywego milczenia do agresywnych ataków antypolskich.

„Kurjer Wileński“ przyniósł w korespondencji z Litwy następującą wiadomość:

„W niedzielę, 22 września w okolicy Gojżewka pow. kowieńskiego do domu p. J. Szatyńskiego wdarło się kilku robotników — Litwinów z powiatu uciańskiego, zatrudnionych przy budowie szosy Kowno — Bobty. Na uwagę gospodarza, by odsłonili głowy, nieproszeni goście odrzekli, że nie mają zamiaru zdejmować czapek przed podobizną Piłsudskiego i zerwali ze ściany zawieszony tam portret Marszałka. Opuszczając dom, napastnicy zapowiedzieli, że obiją całą „szlachtę“, u której znajdą portrety Piłsudskiego.

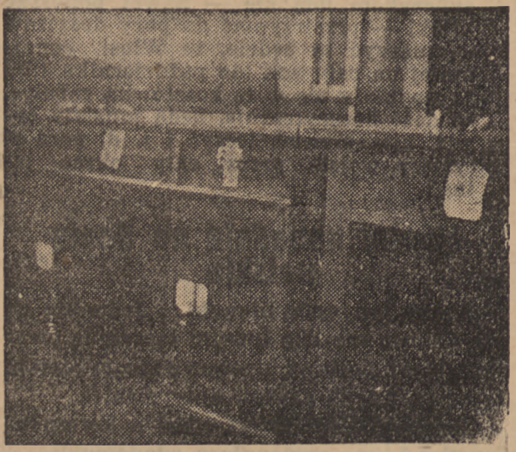
I rzeczywiście w nocy z 6 na 7 października zostały w tej samej okolicy wytłuczone szyby w domach pp. Misewicza, Urniaża,, E. Szatyńskiego i Witkowskiego“.

Komentarzy dodawać nie potrzeba. **Notatka mówi za siebie.**

Polska widzi
co się dzieje za Olzą

Czuły sejsmograf opinji społecznej notuje coraz częściej w ostatnim czasie drgania i wstrząsy, których siedzibą jest **ziemia, oddzielona od Rzeczypospolitej wąską wstęgą Olzy**. Bezprzykładne aresztowania ludzi, którzy nie popełnili występku, lecz jedynie otwarcie **głoszą swą polskość i bronią niewielkiego zakresu uprawnień**, usuwanie przedstawicieli Rządu polskiego, aby w ten sposób pozbyć się świadków tego wszystkiego, co się dzieje za Olzą, maltretowanie dzieci w szkołach polskich — oto wypadki, obok których polska opinja społeczna nie może przejść obojętnie i nie przechodzi. Świadczą o tem dobitnie **żywiołowe manifestacje, które m. in. odbyły się i na Pomorzu, we wszystkich prawie większych miastach i miasteczkach.**

Nie chodzi zresztą wyłącznie o dzieje ostatnich miesięcy, oddawna już bowiem **ludność polska Śląska nad Olzą znajduje się w warunkach, które nie pozwalają nietylko na rozwój jej życia materjalnego i kulturalnego, ale wręcz hamują wszystkie odruchy polskości,** stwarzając tem samem stosunki anormalne, — stosunki, które budzić mogą pewne obawy społeczeństwa polskiego o los rzesz naszych rodaków, znajdujących się po drugiej stronie kordonu. Wiemy oddawna o tem, że **ludność polska w Czechosłowacji cierpi.** I tu automatycznie nasuwają się pewne porównania: **w granicach Państwa Polskiego mieszka przeszło 25.000 Czechów,** rozproszonych po osiedlach wiejskich Wołynia. Ludność czeska w Polsce nie mieszka w zwartej masie, lecz jest rozrzucona w ten sposób, że liczebność jej nie osiąga w żadnym powiecie Wołynia 5% ogółu ludności. Ze względu na takie rozproszenie ludności czeskiej w Polsce — ludność ta nie korzysta z praw językowych, co wyraźnie stwierdza art. 14 cz. III Umowy Likwidacyjnej polsko-czeskiej. Mimo to jednak już w roku 1921/22 **na Wołyniu istniało 28 szkół czeskich,** a w roku szkolnym 1932/33 liczba szkół czeskich na Wołyniu **wzrosła do 41.** W rok później, bo już w roku 1933/34 liczba szkół z czeskim językiem nauczania, szkół dwujęzycznych i uwzględniających naukę języka czeskiego, wynosiła na Wołyniu — **60.** Widzimy stąd, że **ludność czeska w Polsce korzysta w całej pełni ze swobód narodowościowych,** jakkolwiek Polskę prawnie nie obowiązuje bynajmniej zakładanie i utrzymywanie czeskich szkół. Mimo to jednak, że Czesi w Polsce korzystają ze wszelkich swobód, napróżno szukamy takiego samego stosunku do ludności polskiej w Czechach. A przecież ludności tej jest znacznie więcej, gdyż opierając się nawet na czeskich statystykach oficjalnych, **przekracza ona 120.000.** Wracając do naszego porównania, stwierdzamy, że **szkolnictwo polskie w Czechach nie rozwija się nietylko w należyty sposób, ale wręcz upada.** W roku bowiem 1916 pod wynaradawiającemi rządami austrjackiemi, ilość szkół polskich na Śląsku Cieszyńskim wynosiła 92, — podczas gdy w roku 1933 — tylko 82 szkoły. Szkolnictwo polskie w Czechosłowacji najlepiej i najdosadniej charakteryzuje warunki, w jakich się znalazła ludność polska po drugiej stronie Olzy.



Opieczętowane biurka

Obok prześladowań politycznych, Czesi stosują **metodę upośledzenia gospodarczego wobec ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim.** Usuwanie Polaków z pracy jedynie dlatego, że posyłają dzieci swe do szkół polskich, lub należą do organizacyj polskich, — oto **metody, jakie nasi „pobratymcy" stosują w walce z polskością.** Obsadzanie parafij, na terenie których mieszka niemal wyłącznie ludność polska, proboszczami czeskimi — to również metoda gnębienia polskości, której Czesi wypowiedzieli stanowczą walkę.



Polska Czytelnia Katolicka w Trzyńcu jest ważnym czynnikiem życia kulturalnego Polaków na Śląsku nad Olzą. W gmachu tej czytelni znajduje się centrala 14-tu różnych towarzystw społecznych i oświatowych polskich. — Obecnie już drugi miesiąc gmach czytelni jest zamknięty i opieczętowany przez władze czeskie spowodu rzekomego planowania w tym gmachu napadu na szkołę czeską

I to nam nie jest i nie może być obojętne, gdyż niezależnie od sympatji, jaka nas łączyć może z tem, czy innem państwem, od wszystkich jednakowo wymagamy stworzenia dla ludności polskiej, zamieszkującej te państwa, takich warunków, w których ludność ta mogłaby wyznawać swoją narodowość, rozwijać swe życie zbiorowe i przekazywać pokoleniom prawe poczucie narodowości.

Ziemia nad Olzą była świadkiem wielu najrozmaitszych dziejów. Widziano tam nieraz walkę z polskością, — walkę zażartą, prowadzoną bezwzględnie i nie licząc się ze środkami. Dlatego może **ludność nad Olzą mieszkająca zahartowała się w tych walkach i jest dzisiaj bardziej odporną, niż przedtem.** W każdym razie podkreślić musimy fakt, że w życiu Polaków na Śląsku Cieszyńskim nic się nie zmieniło, pomimo to, że zmieniły się granice państw, pomimo to, że świat współczesny tak różny jest od świata z przed lat kilkudziesięciu, — zawsze bowiem polakożercą nad Olzą był żandarm Czech. **Dzisiaj tak samo, jak za rządów c. i k. austrjackich.** Niejedni pamiętają przecież, jak Czesi w służbie austrjackiej, pusząc się zatknięciem do czapki piórkiem kogucim, gnębili polskość na ziemiach pogranicznych. Dzisiaj ci sami ludzie **spełniają te same „wyczyny", — tylko zabrakło im piórka.**

W każdym razie, dobrze jest stwierdzić w momencie, kiedy fala prześladowań polskich w Czechach przybiera znowu na sile, że **społeczeństwo polskie jest jednolite i jednakowe zajęło wobec tych prześladowań stanowisko**; pamiętamy zawsze Czechów jako gnębicieli polskości, — dzisiaj, jak przed powstaniem Czechosłowacji — tak samo Czesi prowadzą dalej swoją robotę, która znalazła należyte określenie w polskiej opinji społecznej. Nie będziemy tutaj cytowali głosów prasy, wystarczy, że stwierdzimy, iż takie pisma, jak **„A. B. C."**, które starało się usprawiedliwiać postępowanie czeskie, — dzisiaj potępia je przez usta p. Tadeusza Opioły, który w bezstronnem świetle przedstawia położenie ludności polskiej nad Olzą. Nawet **„Narodowy Dziennik Warszawski"**, nieczuły naogół na prześladowania polskości, wystąpił ostatnio w sposób, który należy podkreślić. Świadczy to o całkowitej jedności opinji społecznej w Polsce i z tego Czesi powinni wyciągnąć wnioski.

Naturalnie wnioski te należy przemyśleć. Jeżeli bowiem wnioskiem będzie dalsze usuwanie świadków istotnego stanu rzeczy nad Olzą, nie zmieni to w niczem nastawienia opinji publicznej w Polsce. Bo świadkiem prześladowań polskości jest nietylko ten, czy inny konsul polski, ale przedewszystkiem **całe społeczeństwo polskie i przeszło 120.000 rzesza naszych rodaków, której usunąć z jej odwiecznych siedzib się nie da, jak również nie da się zmusić jej serca do innego bicia, krwią bowiem pokoleń i tradycją ziemi, przejęły one rytm polski.**

Nędza wśród reemigrantów wydalonych z Francji

Do Gniezna przyjechało swego czasu kilkanaście rodzin reemigrantów, wydalonych z Francji. Rodziny te, pozbawione całego majątku, żyją w skrajnej nędzy.

Żona jednego z reemigrantów, Jaruszewska, powiła przed paru miesiącami dziewczynkę wagi — ściśle — 2 kg. Niemowlę przez pierwszy tydzień **nie było nawet karmione mlekiem.** Dopiero, kiedy sprawa stała się głośna, zaopiekowało się dzieckiem grono średnio zamożnych osób a Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet wystarał się o mleko na przeciąg parę miesięcy.

Nielepiej powodzi się rodzinie pewnego górnika, zamieszkałego z żoną i dwojgiem dzieci w wieku szkolnym u gospodarza Woźniaka na Piaskach. Pozbawiony zupełnie dochodów i zasiłków górnik nie jest już w stanie nabywać żywności. Od 4 tygodni rodzina jego żyła o suchym proszonym chlebie i nieosolonych ziemniakach, w ciemności i brudzie, bo niestarczyło tam nawet na sól, mydło i zapałki.

Z rozpaczy postanowili wszyscy pomrzeć śmiercią głodową i w tym celu spędzili już kilka dni w zamkniętem mieszkaniu, nie opuszczając izby. Z pomocą pospieszyli współtowarzysze losu, siłą wyważając drzwi.

Ostatni akt stawiskjady
Wielki proces odbędzie się w listopadzie

Proces oskarżonych w aferze Stawiskiego został definitywnie wyznaczony **na 4 listopada** przed sądem przysięgłych departamentu Sekwany. W sprawie tej występuje **21 oskarżonych,** których broni **40 adwokatów.** Akta sprawy **zawierają 51 tomów,** obejmujących zgórą **35 tys. stron maszynowego pisma.**

Trybunałowi przysięgłych będzie postawionych **1300 pytań.** Olbrzymi ten proces potrwa **conajmniej miesiąc.**

Japonja dostarcza broń Abisynji

Do Dżidżiga przychodzą olbrzymie transporty broni i amunicji wyrobu japońskiego. Ostatnio przybyło kilkadziesiąt armat polowych najnowszego modelu 1934, kalibru 8,2 mm. Transportom towarzyszą instruktorzy japońscy, którzy sprawiają wrażenie wojskowych po cywilnemu. Nadchodzą również transporty bomb gazowych o nowym składzie. Niema prawie dnia, aby do Dżidżiga nie nadszedł transport broni i amunicji, wśród których znajduje się sporo karabinów pochodzenia angielskiego.

Marconi jedzie do Afryki

Na pokładzie okrętu „Augustus" przybył do Genui z Buenos Aires słynny wynalazca i uczony włoski, senator Marconi. Marconi udaje się z Genui do Rzymu, aby przedstawić się Duce i wyruszyć później do Afryki, na teren operacyj wojennych.

NA OSTRZU JĘZYKA.

Baba Jaga

Siedzi gruba, napuszona,
wciąż rozpiera się szeroko,
ledwie żyje, ledwie patrzy:
żadnej ręki, jedno oko.

Gdzie się tylko dwóch pokłóci,
(Wyjdzie na jaw jakaś blaga),
już swój wścibski nos tam wkręca
ta nadęta Baba Jaga.

Gdy się ludzie za łby wezmą,
jeden z drugim się powadzi,
już zasiada nasza wiedźma,
i wciąż radzi, radzi, radzi...

Coś ma wciąż do powiedzenia,
coś ukrywa, coś wywleka, —
nie wie biedna baba o tem,
że już śmierć jej niedaleka...

Ol.

Żelazna maska

Tajemniczy więzień stanu

Ludwik XIV, słynny król-słońce, miał widocznie jakieś głębsze powody, dla których nie pozwolił odsłaniać twarzy tajemniczemu więźniowi stanu, znanemu w dziejach pod nazwą **„Żelaznej maski".** Ciekawe szczegóły odnośnie życia tego tajemniczego człowieka podał do publicznej wiadomości ówczesny głośny pisarz francuski **Marja Arouet Wolter** w swem dziele **„Wiek Ludwika XIV".**

W kilka miesięcy po śmierci kardynała Mazzariniego — pisze Wolter — **w roku 1661 zdarzył się dziwny wypadek,** zupełnie bezprzykładny. I co jest niemniej dziwne, że wszyscy historycy zignorowali go. W roku tym bowiem wysłano w największej tajemnicy do zamku **na wyspie św. Małgorzaty** na morzu Prowansalskiem jakiegoś nieznanego więźnia o wzroście powyżej średniego, młodego, o niezwykle pięknej i szlachetnej postaci. Więzień ten podczas drogi nosił żelazną maskę, której podwiązanie posiadało stalowe sprężyny, co mu pozwalało jeść z maską na twarzy. — (Wolter myli się tu o tyle, że według ostatnich badań więzień ten nosił maskę nie żelazną, ale aksamitną). — Eskortujący go oficer miał rozkaz zabić więźnia, gdyby odsłonił swoją twarz.

Niektórzy twierdzą, że więzień ten był poprzednio więziony w Pignerol i dopiero stamtąd odesłany na wyspę św. Małgorzaty. A musiał to być niebyle kto, jeśli sam minister wojny Ludwika XIV, **markiz de Louvois,** w czasie wizyty, złożonej tajemniczemu więźniowi, rozmawiał z nim stojąc i z powagą, która wyglądała na szacunek.

Człowiek w masce pozostawał na tej wyspie tak długo, aż pewien oficer nazwiskiem Saint-Mars, zostawszy gubernatorem Bastylji w Paryżu w roku 1698 udał się do niego na wyspę i wywiózł **do Bastylji** wciąż jeszcze zamaskowanego. W Bastylji ulokowano go jak można najwygodniej. Nie odmawiano mu niczego, o co prosił. Największe upodobanie znajdował on w bieliźnie o niezwykłej wykwintności i w koronkach. Grał też na gitarze. Odżywiano go jak najlepiej, a gubernator rzadko siadał wobec niego.

Pewien stary lekarz Bastylji, który często leczył tego niezwykłego człowieka podczas jego chorób, powiedział, że nigdy nie widział jego oblicza, jakkolwiek często badał jego język i resztę ciała. Więzień w żelaznej masce miał być **cudownie zbudowany** według zapewnień lekarza. Skóra jego była trochę brunatna. Zaciekawiał już samym dźwiękiem głosu, **nie uskarżając się nigdy na swój stan i nie dając wcale poznać, kim mógł być.**

Nieznajomy ten **umarł w r. 1703** i został pochowany w nocy w parafji św. Pawła. W rejestrze zmarłych zapisano go pod fałszywem nazwiskiem **Marchiel.**

Potęguje nasze zdziwienie — pisał Wolter, — że kiedy go wysłano na wyspę św. Małgorzaty, nie zniknął żaden znakomity człowiek w Europie. A ten więzień był nim niewątpliwie. Bo oto, co się zdarzyło w pierwszych dniach jego pobytu na wyspie. Gubernator sam stawiał mu potrawy na stole, poczem oddalał się, zamknąwszy go uprzednio. Pewnego dnia więzień w masce **napisał coś nożem na srebrnym talerzu** i rzucił talerz do łodzi, która się znajdowała przy brzegu, prawie u stóp wieży. Rybak, do którego ta łódź należała, podniósł talerz i odniósł go gubernatorowi. Ten zdumiony, zapytał rybaka:

— „Czy przeczytałeś to, co napisane na tym talerzu, i czy ktoś widział go w twym ręku"? —

— „Nie umiem czytać" — odpowiedział rybak. — „Dopiero co znalazłem go, nikt go u mnie nie widział".

Pomimo to wieśniaka tego zatrzymano, aż gubernator dowiedział się, że on naprawdę czytać nie umie i że nikt nie widział talerza.

— „Idź" — powiedział mu — „masz szczęście, że nie umiesz czytać".

Z pośród osób, które posiadały bezpośrednią znajomość tej sprawy, **de Chamillart** (1651—1721) był ostatnim ministrem, który znał tę dziwną tajemnicę. Marszałek de la Feuillade, jego zięć, opowiadał, że przy śmierci swego teścia, zaklinał go na kolanach, żeby mu oznajmił, kim był ten człowiek, którego znano tylko pod nazwą „człowieka w żelaznej masce". Umierający Chamillart odpowiedział mu, że to jest tajemnica stanu i że złożył przysięgę nie wydać jej nigdy. To też i on wziął tę tajemnicę ze sobą do grobu.

Do dziś dnia głowią się uczeni nad rozwiązaniem zagadki, kim właściwie był ten tajemniczy więzień, jaką twarz kryła „żelazna, czy też tylko aksamitna maska". Zagadnienie to ma już dziś własną obfitą literaturę, lecz jak dotąd nie zostało jeszcze ustalone z całą pewnością nazwisko „człowieka w żelaznej masce". Różni badacze tej sprawy rozmaite wysuwają hipotezy.

Sam Wolter w „Słowniku filozoficznym" w dodatku do artykułu o „Annie Austrjaczce", wyraził pogląd, zresztą niezbyt przekonywujący, że człowiek w żelaznej masce był **starszym bratem Ludwika XIV,** nieślubnym synem jego matki Anny Austrjaczki i jej gacha angielskiego księcia Buckingham. Natomiast jezuita Griffet, który był przez 9 lat spowiednikiem w Bastylji, twierdził, że więzień ten był **naturalnym synem Ludwika XIV i jego metresy Lavallière.** Podczas gdy inny badacz tej sprawy Bouche uważał całą historję z „żelazną maską" za wymysł Woltera, to natomiast Saint-Mihiel łączył los tego nieszczęśliwca z tajnem małżeństwem królowej Anny z kardynałem Mazzarinim. Soulavie, wydawca pamiętników kardynała Richelieu, twierdził, że „żelazna maska", był **bliźniaczym bratem i sobowtórem Ludwika XIV,** którego ten dlatego kazał później uwięzić. Ten pogląd, który przez dłuższy czas uważany był za najwłaściwszy, rozwinął najpiękniej pisarz niemiecki Zschokke w swej tragedji „Człowiek z żelazną maską".

Lacroix uważał znów niesłusznie „Żelazną Maskę" za **intendenta skarbowego Foucqueta.** Z innem twierdzeniem wystąpił Th. Jung, który w tajemniczym więźniu chciał koniecznie widzieć lotaryńskiego rycerza **de Harmoises,** spiskowca na życie Ludwika XIV. Natomiast Burgaud i Bazeries puścili w obieg przypuszczenie, że pod żelazną maską krył się **generał-lejtnant de Bulonde,** który jak wiadomo popadł w niełaskę u Ludwika XIV z powodu niefortunnego prowadzenia wojny.

Słusznym zdaje się być jedynie pogląd, reprezentowany przez takie powagi naukowe, jak Senac de Meilhan, Roux Fazillac, Delort, Camille Rousset i M. Topin, że „człowiekiem w żelaznej masce" nie był nikt inny, jak tylko sam **Mattioli, minister Karola Ferdynanda,** księcia Mantui we Włoszech, który ściągnął na siebie straszliwy gniew i nieludzką zemstę pysznego króla Francji za to, że chociaż był już przekupiony przez Francję, niemniej przeto ośmielił się zdradzić jej zamiary opanowania fortecy mantuańskiej Casale. Z rozkazu króla francuskiego został on następnie przez Francuzów wciągnięty w pułapkę i uwięziony. — Że tak było w istocie, udowodnił Funck-Brentano w szeregu artykułów, drukowanych w „Revue historique" we wrześniu i listopadzie 1894 r.

Mgr. Stanisław Wałęga.

Pomnik... osła

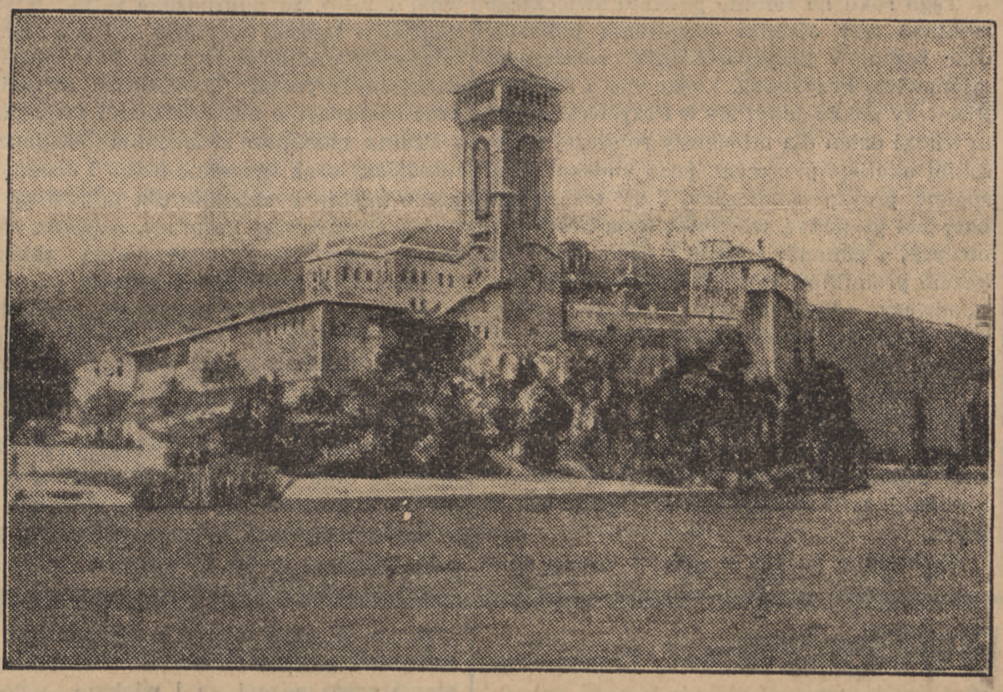
Kopytem odkrył 50 miljon. dolarów

W lecie 1885 roku a więc 50 lat temu obozowało trzech poszukiwaczy złota w obszarze źródeł rzeki Columbia, tam, gdzie obecnie wznosi się duże miasto Spotkane. W nocy zbiegł im osioł z bagażami.

Po kilku dniach poszukiwacze złota znaleźli go u wejścia do pewnej groty, gdzie sobie urządził cieniste legowisko, rozgrzebawszy kopytami ziemię. Jakież było zdumienie trzech awanturników, gdy się przekonali, że pod tą rozgrzebaną przez osła ziemią znajdują się żyły złota. Był to początek towarzystwa eksploatacji złota Bunkerhilla, które do dzisiejszego dnia wypłaciło swym członkom 50 miljonów dolarów dywidendy.

Akcjonarjusze tego towarzystwa postanowili uczcić w oryginalny sposób jubileusz odkrycia owych złotych pokładów, mianowicie wystawić pomnik temu osłu, który je odgrzebał. Tak więc jak słusznie i dowcipnie zauważono będzie to pierwszy pomnik czworonożnego osła.

Perła Bałkanu



W najbardziej południowym zakątku Jugosławji na pograniczu Albanji, zdala od arteryj komunikacyjnych leży przepiękne jezioro Ochrydzkie, zwane słusznie „perłą Bałkanu". Nad jeziorem wznosi się klasztor Svety Naum

Wieloryb przepłynął od bieguna do bieguna

W Oslo otrzymano wiadomość, że jeden z norweskich parowców wielorybołówczych upolował na południowym oceanie Lodowatym, w pobliżu wyspy Kresuelen, wieloryba w którego warstwach tłuszczu znaleziono znaczną plombę ołowianą, świadczącą, że wieloryb postrzelony był tą plombą i w ten sposób oznaczony latem roku ubiegłego w pobliżu Spitzbergu.

Upolowany więc wieloryb zdołał w ciągu roku przepłynąć z pod bieguna północnego pod biegun południowy.

Zygmunt Althurus 16)

Co to jest Scotland-Yard?

Wydział specjalny i brygady śledcze nie są policją tajną, bo takiej Anglicy nie tolerowaliby u siebie, jest to jednak — w pewnym stopniu odpowiednik angielskiej policji politycznej na kontynencie. Mówimy tu ciągle o policji obywatelskiej, a nie o wywiadzie.

„Intelligence Service".

W ciągu kilku lat wojennych i potem, czynności obserwacyjne agentów Scotland Yardu, stacjonowanych w portach zagranicznych, były skuteczną ochroną kraju przed najazdem niebezpiecznych agitatorów — wywrotowców, zamachowców irlandzkich, indyjskich, komunistycznych i innych.

Ta pożyteczna wielce i trudna służba detektywów, znowu rozsławiła Scotland Yard, a nawet sprawiła, że w owych latach, aż do roku 1922 Wydział Specjalny, już wtedy bardzo samodzielny zmienił nazwę na: „Intelligence Service". Spotykamy tę nazwę w wielu powieściach kryminalnych, odnoszących się do tamtych czasów wojny i Scotland Yardu.

Jednakże po roku 1922 wróciła dawna nazwa. Dzisiaj mówi się: „Special Branch", a nie: „Intelligence Service". Ale autorom powieści ta druga bardziej przypada do gustu.

ROZDZIAŁ X.

Wielkie znaczenie liter „C.R.O.".

Dla całości trzeba jeszcze trochę uwagi poświęcić wydziałowi tych trzech liter: „C.R.O.". Jest to skrót nazwy: „Criminal Record Office" — Biuro Ewidencji Przestępców.

— Niechaj kogo los zamroczy, „że znajdzie się w takiej „Księdze Wiadomości Wszelkiego Złego" — tego już, jako recydywistę, „wylegitymują" od prababki bodaj". Wystarczy odcisk palca, wszystko jedno którego, choć z reguły powinien być „kciuk".

Scotland Yard pierwszy wprowadził tę metodę identyfikacyj już w roku 1895. Inicjatorem jej był znany wtedy eugenista dr. Sir Francio Galton. Oparł on swoją teorję na prawie dziedziczności i badaniach antropologicznych.

Po Yardzie zastosowano daktyloskopję prawie powszechnie. Wprawdzie próbowano także metody francuskiej — antropometrycznej, ale choć we Francji ta metoda dała dobre wyniki — tutaj widać nie umiano jej stosować, a w końcu zarzucono.

Galton utrzymywał, że fotografja nie zawsze wystarcza do pewności: rysy się zmieniają, zresztą zdarzają się osoby, łudząco do siebie podobne, gdy natomiast **linje skóry idą z człowiekiem od dzieciństwa do późnej starości.** Ten sam eugenista twierdzi, że **wypadek, w którym tak samo ułożone są linje skóry u dwóch osób, może się zdarzyć raz na 1.800 lat.** Wedle tej hipotezy, można być spokojnym o pomyłkę.

W swoim czasie był nawet entuzjazm dla tych odcisków identyfikacyjnych. Próbowano — wzorem Ameryki Południowej — wprowadzić odcisk do dowodów osobistych, ale opinja publiczna w Anglji odrzuciła ten pomysł z oburzeniem, jako przypominający.... kryminał.

Była w tym odruchu negatywnym i słuszność praktyczna. Archiwum policyjne i tak już jest przeciążone zbiorami odcisków wydziału śledczego.

Mniej więcej pół miljona palców.

Od wprowadzenia metody daktyloskopijnej, to jest od roku 1895, do dziś, a więc w ciągu lat prawie 40, przeszło przez C. R. O. zgórą 600.000 odcisków palców prawdziwych i domniemanych przestępców. Na stałe wprowadzono daktyloskopję dopiero w roku 1903, dlatego w pierwszych latach liczba odbitek jest tak nikła. Jednak od roku 1930 zebrano przeszło 320.000 odbitek. Odtąd przybywa rocznie przeciętnie po 35.000 sztuk nowych zdjęć. Z tego średnio 45% należy do recydywistów, dla których prowadzi się olbrzymie Archiwum Rozpoznawcze. Dział doskonale postawiony.

Ćwierć miljona fotografij.

Innym, powszechnie stosowanym środkiem identyfikacyjnym, jest fotografja. Fotografuje się z reguły tylko skazanych za ciężkie przestępstwa lub oddanych pod dozór policji. W innych wypadkach policja musi uzyskać zgodę naczelnika więzienia.

Jest tu jeszcze „Index Zbrodni", zawierający jakby kronikę wypadków z adnotacjami, które świadczą, że pewne rodzaje przestępców działają wedle tych samych, swoistych metod. Są to więc spostrzeżenia o „indywidualizacji", specjalizacji, cechującej pewne typy zbrodnicze lub przestępcze.

W trybach machiny śledczej.

Co się dzieje z człowiekiem aresztowanym pod zarzutem ciężkiego przestępstwa, np. zbrodni, fałszerstwa lub zdrady głównej?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na ziemiach Pomorza

Wielki wiec robotniczy w Chylonji

W porcie gdyńskim nie wszystkie firmy są w porządku

Onegdaj w Chylonji odbył się wielki wiec, zwołany przez Teodora Zielińskiego z P. P. S. C. K. W. w Gdyni pod auspicjami Klasowych Związków Zawodowych, na który przybył znany działacz socjalistyczny Rusinek z Poznania.

Naogół wiece, organizowane przez P. P. S. w Gdyni, nie miały nigdy powodzenia i nie budziły specjalnego zainteresowania wśród mas robotniczych. Jednakże ostatni wiec prawdopodobnie w związku z odbywającym się w tym czasie strajkiem parkieciarzy, wywołał duże zainteresowanie i zgromadził przeszło 1200 ludzi.

W długich przemówieniach Zielińskiego, Rusinka, Pawlińskiego oraz kilku przypadkowych mówców, zobrazowano tło strajku parkieciarzy i nawoływano na wypadek, gdyby między robotnikami branży parkieciarskiej a ich pracodawcami nie doszło do porozumienia, aby do strajku przyłączyli się i inni robotnicy budowlani.

Następnie omawiano ciężkie położenie robotników i bezrobotnych gdyńskich. Bezrobocie bowiem wzrasta z każdym dniem, w miarę powiększania się elementu robotniczego, który w nadziei na łatwiejsze warunki pracy, napływa ze wszystkich stron kraju do Gdyni, powiększając szeregi miejscowych bezrobotnych.

Poruszano również zatarg włosko-abisyński, w którym mówcy gdyńscy dopatrywali się zakus kapitalizmu na wolność robotnika. Temat ten nie wywołał jednak większego zainteresowania wśród zgromadzonego tłumu.

Bardzo ostro wystąpił Rusinek przeciwko czytaniu przez robotników gdyńskich kolportowanych na terenie Gdyni brukowych pisemek zamiejscowych. Mówca w bardzo silnych wyrażeniach określił szkodliwość tych pism i ich demoralizujący wpływ wśród mas robotniczych, które zdaniem jego czytać powinne tylko prasę poważną i klasową robotniczą. W dalszym ciągu omawiano sprawy robotnika portowego, które nasuwały pewne refleksje.

Jak wiadomo, od czasu ostatniego ostrego zatargu na tle gospodarczem w porcie upłynął rok, w czasie którego Związek Spedytorów uregulował szereg zaognionych spraw w tej dziedzinie i sprawa stosunku robotnika portowego do pracodawcy została należycie unormowana. Jednakże istnieją do dziś dnia bardzo nieliczne coprawda firmy portowe, **które w zatrudnianiu robotnika wyłamują się z postanowień zarówno ustaw jak i uchwał, przyjętych w ramach własnych organizacyj zawodowych.**

Jak wynikało z przebiegu wiecu, wyłamania się tego rodzaju powodują duże niezadowolenie wśród robotników i wytwarzają niezdrowe stosunki między pracodawcą a robotnikiem wogóle. Wyjątkowe te wypadki wyzyskuje się bowiem ze względów politycznych przeciwko wszystkim pracodawcom portu gdyńskiego, stwarzając znowu zagadnienia, które z takim trudem dało się załagodzić w roku ubiegłym.

Pod adresem Związku Spedytorów Portowych w Gdyni nasuwa się rada, aby w łonie swej organizacji stosowali bardziej energiczne środki przeciwko członkom, uchylającym się od wykonywania ustawowych postanowień i powziętych wewnętrznych uchwał, gdyż przy obecnym braku dyscypliny organizacyjnej okazać się może, że cała wielka i trudna przez Związek ten przeprowadzona akcja normalizacji stosunków w porcie, pozostanie bez skutku.

25 bm. ostatni dzień

w którym listowi przyjmują przedpłatę na mies. listopad wzgl. listopad i grudzień br.

Pokazy zespołów przysposobienia rolniczego w powiecie świeckim

Tego roku na terenie powiatu świeckiego ustalono trzy ośrodki urządzenia pokazów prac zespołów przysposobienia rolniczego; mianowicie Przysiersk, Laskowice i Pruszcz. Pierwszy pokaz odbył się w Przysiersku. Był to wielki dzień dla młodzieży rolniczej z szerokiej okolicy, przyczem, poza stoiskami zespołów przysp. rolniczego, były też **eksponaty kół gospodyń wiejskich oraz kółek rolniczych,** a ponadto łącznie z powyższym pokazem produktów rolnych i rozmaitych prac młodzieży, odbył się **pokaz trzody chlewnej,** urządzony przez miejscowe koło producentów trzody chlewnej.

Otwarcia pokazu dokonał ks. Michałowski, patron zespołów, w obecności dyrektora szkoły rolniczej, ze Świecia p. Jagły, delegata Pomorskiej Izby Rolniczej p. inż. Kolanowskiego licznych rzesz młodzieży i starszych.

Zwiedzano najpierw stoiska trzody chlewnej i tutaj, za nagrodzone sztuki wydano nagród o łącznej wartości 400 zł., nagrody te zostały ufundowane przez Pomorską Izbę Rolniczą, Wydział Powiatowy w Świeciu oraz bekoniarnie z Grudziądza i Świecia.

Teraz nastąpiło zwiedzanie eksponatów młodzieży oraz egzamin; jedno i drugie wypadło bardzo pochlebnie dla młodzieży, rolniczej Przysierska i okolicy, a pokaz wykazał jak dzielnie pracuje nasza młodzież wiejska w gospodarstwie rolnem.

Pierwszą nagrodę zespołową uzyskał **zespół z Wętfia;** pierwszą nagrodę indywidualną otrzymał zespół z Przysierska składający się z pp. Wasilewskiej, Drzycimskiej Ziółkowskiej i Szemrowiczówej. Z pośród **kół gospodyń wiejskich** zdobyło pierwszą nagrodę koło z **Polskiego Konopatu,** drugą koło z Drzycimia (to ostatnie za prace trykotarskie). Z **kółek rolniczych** zdobyło pierwszą nagrodę **kółko z Bukówca.**

Zgon śp. ks. kan. Michalskiego

W niedzielę, dnia 20 bm. umarł śp. ks. dr. Franciszek Michalski, prałat domowy Jego Świątobliwości, kanonik katedralny chełmiński, w 69 roku życia i 45 roku kapłaństwa.

Eksportacja do katedry pelplińskiej odbędzie się w środę, dnia 23 bm., o godz. 4 po poł., pogrzeb zaś w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 9 i pół rano.

Niech odpoczywa w pokoju.

Prymus podporuczników artylerji

Prymusem Szkoły Podchorążych Artylerji został w r. b. ppor. Andrzej Malewski, a nie Jan — jakeśmy to mylnie podali. Ppor. Andrzej Malewski — zgodnie z naszemi zapowiedziami — otrzymał dar od P. Prezydenta Rzeczypospolitej w postaci szabli honorowej, którą mu wręczył gen. dyw. Rómmel.

Organizacja przemysłu i sztuki ludowej na Kaszubach

Grono działaczy w Kościerzynie na Kaszubach, m. in. p. starościna Zofja Turowska, Marja Bogusławska, inż. Koralewski, inż. Lubowiecki, dr. Skopowski i inni przystąpili do organizacji sztuki i przemysłu ludowego na Kaszubach. Założona została w tych dniach spółdzielnia pracy pod nazwą **Kaszubski Przemysł Ludowy,** która zajmie się dla celów podniesienia życia gospodarczego Kaszub popularyzacją produkcji i zbytu wyrobów ludowych.

Zakończenie strajku parkieciarzy

Wczoraj zakończył się w Gdyni trwający od tygodnia strajk parkieciarzy i robotnicy powrócili do normalnych zajęć. Istniejący od kilku dni zatarg pomiędzy robotnikami a pracodawcami zlikwidowany został przy skutecznem pośrednictwie Inspektoratu Pracy.

Dokoła Bałtyku

na yachcie żaglowym „Korsarz“

Istnieje w Gdańsku I. Gdańska Morska Drużyna Harcerska im. Zygm. Augusta — założona w r. 1922, a w 1928 przekształcona na drużynę morską. Od tej chwili datuje się ścisła współpraca drużyny z Polskim Klubem Morskim w Gdańsku, który rozporządza taborem żeglarskim rosnącym z roku na rok. Na yachtach Klubu pływa drużyna w zatoce od 1928, po Bałtyku od 1933. Corocznie odbywa się dalsze pływanie szkolne. W tym roku , powiodło ono nas do Tallinu, Helsinek, Sztockholmu, Ingarö i Visby.

Pływanie szkolne odbyliśmy na żaglowym yachcie „Korsarz“ typu kecz, dług. 13,5 m. o powierzchni ożaglenia 85 mkw. Było nas siedmiu, w tem trzech starszoharcerzy i czterech młodszych. Najstarszy liczył 22 lata; najmłodszy 15!

NA PEŁNEM MORZU.

Pierwszy nasz kurs prowadził **do stolicy Estonji Tallinu.** Słabe wiatry z kierunków półn. nie sprzyjały nam zupełnie. Szliśmy powoli noga za nogą. Nast. dnia popołudniu dopiero wyszliśmy z zatoki gdańskiej, mijając **przylądek Brüsterort.** W dwadzieścia cztery godziny później minęliśmy dopiero **Kłajpedę,** a następna cała doba jazdy, dała nam dopiero **trawers Lipawy!**

Wiatry w dalszym ciągu słabe, słońca naogół mało, deszczu dzięki Bogu również. Niebo pokryte gładką warstwą chmur. Przez cztery bez mała dni przebyliśmy zaledwie połowę drogi. Wreszcie zlitował się nad nami Eol, nadsyłając wiatr południowo-zachodni, silniejszy nieco niż poprzednie. W ciągu dalszych dwóch dni przebywamy drugą połowę drogi, tak że w piątek 19 lipca przed południem, po przebyciu 430 mil morskich wchodzimy do portu Tallińskiego.

W STOLICY ESTONJI.

Stajemy w przystani Estońskiego Klubu Jachtowego, gdzie natychmiast podniesiono banderę polską. Przyjęto nas bardzo gościnnie. W ciągu dwóch dni zwiedzamy miasto. Założone w r. 1219 przez króla duńskiego Waldemara II., Stare Miasto jest malowniczo położone dokoła góry katedralnej. Zachowało się dużo starych domów, częściowo średniowieczne mury miejskie, katedra z XIII. w. oraz okazały kościół św. Olafa również z XIII. w.

O 12 w nocy 20 lipca wychodzimy z gościnnego portu — w drodze do Helsinek. Pogoda cudowna! Słaby wiatr południowy zwolna prowadzi yacht ku stolicy Finlandji. Mijamy okręt latarniowy Tallinn, a w cztery godziny później latarniowiec Helsinki zwiastuje już bliskość lądu finlandzkiego.

Wprost przed nami, — kędy nieskazitelny błękit nieba zlewa się z głębokim szmaragdem Bałtyku w jedną szeroką wstęgę kobaltowej mgły — zrazu niewyraźnie, później coraz dokładniej majaczy sylwetka Helsinek. Na pierwszym planie biała latarnia morska Grahara, w głębi kopuła kościoła św. Mikołaja i ogromna gmatwanina rozmaitych gmachów, szczytów, kopuł i wież.

HELSINKI.

Wchodzimy pomiędzy szkery: krajobraz nowy dla nas zupełnie — tu i ówdzie z gładkiej powierzchni wynurza się posępna, poszarpana, granitowa skała. Jest ich stopniowo coraz więcej, są i większe — poprostu wyspy skaliste, porosłe głęboką zielenią iglastych drzew i krzewów. Wśród nich uwijają się gęsto małe zgrabne yachty fińskie o śnieżnobiałych żaglach; — odbywały się właśnie regaty i przeszło 100 yachtów minęło nas w zawziętej walce o pierwsze miejsce. Mijamy jeszcze kilka pięknych wysp i wchodzimy do portu. Stajemy na boji w Nylandska Yacht-Klubbens. Witają nas opuszczeniem bandery i zaraz potem na gościnnym maszcie stawiają polską flagę narodową.



W zatoce fińskiej Fot. Precbitko

Po obiedzie wychodzimy na ląd. Imponują nam przepiękne parki, wzorowo utrzymane. Oglądamy monumentalny plac z kościołem św. Mikołaja oraz wszystkie sąsiednie gmachy a więc Uniwersytet, koszary Marynarki, Obserwatorjum i inne, wszystkie zaprojektowane przez Engela w r. 1812, równocześnie z całem założeniem urbanistycznem miasta. Po wojnie buduje się tutaj fantastycznie dużo, bardzo nowocześnie i bardzo po fińsku. Wspaniały jest monumentalny, potężny Gmach Parlamentu — cały z różowego granitu.

Nazajutrz mimo deszczu — dalsze zwiedzanie miasta i okolicy, oraz wizyta w poselstwie polskiem. Krajobraz fiński — to jeden wielki park hojną ręką natury stworzony. Bliżej morza — to ogromna ilość wysp, półwyspów i przylądków skalistych — gęstą zielenią przybranych, a w głębi kraju to tysiące jezior porozdzielanych skalistemi przesmykami i pasmami lądu, zdobnego w urwiska, wzgórza, lasy i pola.

W DALSZĄ DROGĘ.

Wieczorem ruszamy w dalszą drogę. Znowuż kluczenie wśród niezliczonych wiech wytyczających bezpieczne przejścia między zdradliwemi rafami. O północy mijamy latarnię wejściową Grahara. Ostatnie spojrzenie w tył: ponad sylwetą miasta, ożywioną reklamami świetlnemi — pomarańczowy księżyc uśmiecha się do nas łagodnem swem światłem. Wkrótce ginie za miastem — które zwolna znika wśród mgieł i ciemności. (Dalszy ciąg nastąpi).

Ziemowit Ulatowski.

Związek Ofic. Rez. Koło Gdynia

zdobywa w strzelaniu mistrzostwo Okr. Pomorskiego

Sekcja Strzelecka Związku Oficerów Rezerwy w Gdyni po szeregu strzelań programowych w sezonie obecnym i po zdobyciu na stałe puharu wędrownego „Gdynia — Gdańsk" w dniu 22 września br. stanęła do drugich ogólnopolskich korespondencyjnych Zawodów Strzeleckich Zw. Ofic. Rez. Rzeczypospolitej Polskiej.

Onegdaj wszystkie Koła Z. O. R. pod kontrolą specjalnych komisyj z udziałem delegowanych z Okręgów sędziów wzięły udział w strzelaniu z karabinków małokalibrowych wyrobu krajowego na odległość 50 m. do tarczy 50×20 cm., oddając z postawy leżącej z wolnej ręki po dwie serje 10-strzałowe.

Koło Z. O. R. Gdynia wystawiło cztery silne zespoły po pięciu zawodników każdy. Znane są narazie wyniki strzelania na terenie Okręgu Pomorskiego. Udział w zawodach brało 19 kół Z. O. R. liczących ogółem 252 zawodników oficerów i podchorążych rezerwy.

Pierwsze miejsce w Okręgu Pomorskim zdobył zespół Gdynia z ilością 964 p. na 1000 możliwych w składzie: kpt. r. Z. Bereźnicki, por. r. S. Masłowski, podpor. r. M. Zuske, podch. r. K. Jabłoński i kpt. r. Cz. Zdanowicz. Drugie miejsce przypadło w udziale Kołu Z. O. R. Wejherowo — 958 p. a trzecie Kołu Z. O. R. z Grudziądza z wynikiem — 944 p.

Indywidualne mistrzostwo Okręgu Pomorskiego na rok 1935 zdobył wynikiem 196 ×200 kpt. rez. Zygmunt Bereźnicki, kierownik Sekcji Strzeleckiej Zw. Of. R. Koła Gdynia.

Drugie miejsce uzyskał ppor. r. Ziobronowicz Bronisław z Koła Z. O. R. Wejherowo, trzecie — por. r. Koszowicz Stefan z Grudziądza i czwarte — por. r. Biel Florjan z Tczewa.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę tę okoliczność, że w roku zeszłym koło Z. O. R. Wejherowo mając 964 p. zajęło pierwsze miejsce w Polsce, to wynik tegoroczny osiągnięty przez mistrzowski w Okręgu Pomorskim zespół O. R. koła Gdynia rokuje na osiągnięcie czołowego miejsca w konkurencji ogólno-polskiej.

Sport strzelecki w kołach oficerów rez. na Pomorzu czyni znaczne postępy, a Sekcja Strzelecka Z. O. R. w Gdyni wykazuje dużą ruchliwość i wielkie zainteresowanie sportem ogółu oficerów rezerwy pod kierownictwem kpt. rez. Z. Bereźnickiego.

Szereg oficerów uzyskał odznaki strzeleckie kl. I. i II., a liczba nowych członków potroiła się i nadal narasta.

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, jak wielkie znaczenie posiada sport strzelecki dla Państwa i ogółu obywateli, a specjalnie w szeregach oficerów rezerwy. Stojąc na straży naszych granic i naszej niepodległości narodowej musimy świetnie władać bronią i mieć kadry wyborowych strzelców na każde zawołanie. Gwałtowny rozrost Gdyni stwarza tłok na istniejących prymitywnych strzelnicach. Dlatego władze PW i WF prosimy już dziś wniknąć w potrzeby kół sportowych Gdyni, by przed rozpoczęciem przyszłego sezonu strzelań stanęły nowoczesne strzelnice dzielnicowe oraz strzelnica centralna na Witominie na wzór idealnej i najpiękniejszej w Europie strzelnicy lwowskiej na której w r. 1931 odbyły się Międzynarodowe Zawody Strzeleckie.

Taką strzelnicę chce mieć Gdynia i na taką zdobyć się powinna. Mamy wymarzone tereny górzyste, gęsto osłonięte lasem, mamy zaczątek takiej strzelnicy zbudowanej staraniem miejscowego Bractwa Kurkowego, posiadamy liczne koła strzeleckie i asów-instruktorów, więc o resztę nie trudno, jak nie trudno było do rozpoczęcia budowy samej Gdyni. Marszałek Piłsudski powiedział: „Chcieć to móc".

„Młodzi narodowcy"

skazani za udział w zbiegowisku w Sępolnie

W dniu 17 do 19 października br. odbyła się rozprawa karna przeciw „młodym narodowcom" przed Sądem Okręgowym w Chojnicach na sesji wyjazdowej w Sępolnie. Rozprawą przewodniczył sędzia Bygajczyk, oskarżał prokurator Kopp. Na ławie oskarżonych zasiedli Przytarski Franciszek, student prawa z M. Cerkwicy, Nierebiński Józef, kupiec z Sępolna, Środecki Józef ogrodnik z Sępolna, Piotrzkowski Alojzy, fotograf z Sępolna, Wisjan Otton, robotnik z Sępolna, Suchomski Stanisław robotnik z Sępolna, Rzepiński Klemens, malarz z Sępolna, Karnowski Jan, murarz z Sępolna, Rudnik Jan i Paweł robotnicy z Sępolna, Bogdziński Bernard, rob. z Sępolna, Daroń Józef, kupiec z Sępolna, Sieg Maksymiljan, pantoflarz z Sępolna, Schraeder Maksymiljan, szofer z Bydgoszczy. Osk. śp. Stryszyk Roman na kilka dni przed rozprawą zmarł. Po stwierdzeniu obecnych oskarżonych, postanowił sąd oskarżenie przeciw śp. Stryszykowi Romanowi umorzyć.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym, że w dniu 17 sierpnia br. w Sępolnie brali udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnemi siłami użyło przemocy i groźby bezprawnej w celu udaremnienia prawnej czynności urzędowej, a zatem dopuścili się przestępstwa z art. 129 K. K., dopuszczając się nadto zamachu gwałtownego na Policję Państw.

Oskarżonych bronili adwokaci: Kończal z Tucholi, Sergott z Grudziądza i Krzyżański z Chojnic.

Po przesłuchaniu oskarżonych wniósł adw. Kończal o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu, gdzie zbiegowisko miało miejsce. Prokurator i sąd do wniosku tego się przychylił i odroczył rozprawę do dnia następnego.

Po odbytej wizji lokalnej w dniu 19 bm. w obecności składu sądowego, oskarżonych i świadków, przystąpił sąd o godzinie 8,45 do przesłuchania świadków dowodowych:

Świadek **Michał Stasiak**, st. post. P. P. zeznał, że w dniu 17 sierpnia br. otrzymał rozkaz od komendanta posterunku udać się w towarzystwie trzech posterunkowych na miejsce zbiegowiska, gdzie się znajdował tłum około 150 ludzi. Na wezwanie przodownika patrolu Stasiaka do rozejścia się, oskarżeni nie reagowali i **rzucali kamieniami na patrol policyjny,** który zmuszony był do użycia pałek gumowych celem rozpędzenia zbiegowiska. Starcie trwało około 35 minut. Ponadto zeznaje, że w owym dniu była jasna noc księżycowa, tak, że oskarżonych wszystkich poznał.

Świadek **Jaworski Edmund,** poster. P. P. zeznaje, że w krytycznym dniu rozmawiał z przywódcą zbiegowiska studentem Przytarskim i prosił go, aby wezwał wszystkich do rozejścia się, gdyż nie chciał użyć przemocy. Na to dostał odpowiedź, że wysłano delegację do p. starosty, który ją nie przyjął, dlatego pokaże, że policja będzie bezsilną wobec Młodych Narodowców. Pozatem zeznaje, że noc była ciemna i nie mógł nikogo z oskarżonych poznać.

Świadek **Gołębiewski Franciszek,** str. po ster. P. P. zeznaje, że w ową noc było ciemno i nikogo z oskarżonych nie poznał, natomiast został przy odprowadzeniu dwóch oskarżonych **tak silnie pobity, że się potoczył,** nie widząc przytem, kto go uderzył. Przy wywiadzie konfidencjonalnym dowiedział się jednakowoż, że uderzył go oskarżony Sieg Maksymiljan. Na zapytanie p. prokuratora i sądu, od kogo się o tem dowiedział oświadczył świadek (pod przysięgą), że powiedział mu to oskarżony Środecki Dyonizy.

Zeznawali jeszcze posterunk. P.P. świadek **Mrzewka Ignacy** i przodownik **Cichocki Aleksander.**

Oprócz wymienionych świadków dowodowych przesłuchał sąd jeszcze 29 świadków odwodowych. Na zapytanie sądu o dalsze wnioski dowodowe, zabiera głos prokurator i wnosi o przesłuchanie referenta politycznego p. Gajewskiego z starostwa, jednakowoż sąd wniosek ten uchylił. Dalszych wniosków sądowych nie było. Sąd zamyka przewód sądowy i udziela głosu p. prokuratorowi, który w 30 minutowej mowie w całej rozciągłości popiera akt oskarżenia przekonując sąd o popełnionem przestępstwie politycznem i wnosi o ukaranie wszystkich oskarżonych.

Następnie przemawiali obrońcy a na wywody ich replikował prokurator podtrzymując akt oskarżenia w całej osnowie.

W poniedziałek 21 października br. sąd ogłosił wyrok, mocą którego za udział w zbiegowisku skazani zostali: Otton Wisjan, Stanisław Suchomski. Klemens Rzepiński, Jan Rudnik, Józef Daroń i Maksymiljan Sieg na **karę więzienia po 8 miesięcy** z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Pozostali oskarżeni zostali uwolnieni.

Były Wojewoda Lamot w Grudziądzu

jako świadek w procesie Kasy Parcelacyjno-Osadniczej

W trwającym już od dość dawna procesie o nadużycia w Kasie Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, zeznawał w poniedziałek jako świadek były Wojewoda Pomorski p. Lamot. Zapowiedź zeznawania tego świadka wywołała trochę żywsze zainteresowanie się procesem. Dotąd bowiem proces ten, którego główną osnową są cyfry, nie wywołał żadnego zainteresowania. Galerja codziennie świeci pustkami.

W dniu wczorajszym ciekawe były zeznania p. dr. Piaskiewicza, dyr. Zw. Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej z Warszawy, który w pewnej mierze potwierdził tezę oskarżenia, oraz ciekawe były zeznania b. Wojewody Lamota. P. Lamot zeznawał od godz. 9-tej wieczorem do godz. 12-tej w nocy, przedstawiając obszernie i z wielką znajomością przedmiotu sprawy Kasy.

Echo afery Preissa przed Sądem Apelacyjnym

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał przedwczoraj sprawę karną **b. kierownika bydgoskiego oddziału firmy Giesche Alfreda Preissa, skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy za sprzeniewierzenie sumy 138.000 złotych na 4 lata więzienia.** Wraz z Preissem skazani zostali rzekomi wspólnicy malwersacyj dokonywanych przez b. kierownika firmy, 45-letni Alfons Dybowski na 2 lata więzienia i 38-letni Władysław Formański na rok więzienia.

W toku rozprawy apelacyjnej oskarżeni Dybowski i Formański zdołali wykazać swoją niewinność, wobec czego Sąd Apelacyjny obydwóch oskarżonych od winy i kary uwolnił, uchylając orzeczenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. **Odnośnie głównego oskarżonego Alfreda Preissa Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji w całej rozciągłości.**

Podczas rozprawy przed Sądem Apelacyjnym wyszedł na jaw nowy szczegół wielkiej afery Preissa, który stanowi obecnie przedmiot odrębnych dochodzeń władz śledczych, fakt, że **Preiss systematycznie fałszował likwidacyjne kosztów podróży, by w ten sposób uchronić się od płacenia podatku dochodowego. Skarb Państwa narażony został przez ostatnie te manipulacje Preissa na sumę ok. 85.000 zł. straty.**

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego pp. Dybowski i Formański zostali z pod zarzutu współudziału w malwersacjach Alfreda Preissa **uwolnieni i ostatecznie zrehabilitowani, jak również uwolnieni od powództwa cywilnego wniesionego przez poszkodowaną firmę na sumę 138.000 złotych.**

Wypadek kolejowy w Kartuzach

Dwaj funkcjonarjusze pocztowi doznali obrażeń

W niedzielę przedpołudniem na stacji w Kartuzach wydarzył się wypadek kolejowy. Po przybyciu pociągu osobowego z Chojnic do Kartuz odczepiono od tego pociągu **wagon pocztowy,** celem przetoczenia go na inny tor. Wagon na skutek silnego odepchnięcia przez parowóz **wpadł na pociąg osobowy,** stojący na sąsiednim torze.

Na skutek zderzenia doznał **poważnych potłuczeń,** znajdujący się w wagonie pocztowym **ekspedjent urzędu pocztowego w Chojnicach Józef Mechlin,** a hamulcowy wagonu pocztowego **Franciszek Król doznał lżejszych obrażeń ciała.**

Jak wykazało dochodzenie, przeprowadzone po wypadku, zderzenie spowodował Franciszek Król, który był przetokowym i nieumiejętnie nastawiwszy zwrotnicę, skierował wagon na inny tor.

Straty materjalne nieznaczne.

Wielkie powiatowe zawody strzeleckie

w Świeciu

W niedzielę 20 bm. odbyły się, na strzelnicy wojskowej w Dzikach i strzelnicy Kurkowego Bractwa w Świeciu pierwsze zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu i o cenne nagrody. Wielka ta impreza strzelecka, zgromadziła 120 miłośników sportu strzeleckiego z całego powiatu.

Warunki strzelania były jednak tak ciężkie że w niektórych konkurencjach nie zostały zdobyte pierwsze a nawet drugie miejsca. I tak w I konkurencji (broń wojskowa) o nagrodę P. Wojewody Pomorskiego nie zostały ani I ani II miejsce zdobyte, lecz dopiero trzecie; które uzyskał p. podkom. Dzwoniarek, komendant PP. ze Świecia. W drugiej konkurencji, o nagrodę Dowódcy O. K. 8, drugie miejsce zdobył p. Lorenc z KPW Laskowice, trzecie p. Antoni Dusza ze Z. S. Michale. W III konkurencji zdobyli nagrody: pp. podkom. Dzwoniarek i Stefan Białecki (Zw. Weteranów), w czwartej konkurencji pp. Janiak Ignacy z Osia i Br. Kurek z PPW Laskowice. W V konkurencji zdobyli nagrody: pp. Czaplewski Ignacy z KPW Laskowice i Dorczyk Kazimierz z PP. Świecie. W VI konkurencji o nagrodę p. starosty świeckiego zdobył I miejsce dr. Skalski z ZS. Laskowice, II Łosiński z KPW Laskowice, III Kucharski Konst. KPW Laskowice.

W tej konkurencji największą ilość punktów, coprawda poza konkursem, zdobył p. insp. okr. Susicki z PPW Bydgoszcz, któremu również komisja sędziowska, jako najlepszemu strzelcowi przyznała skromny upominek na stałe. W VII konkurencji zdobyli nagrody: I Józef Freder z KPW. Laskowice, II Jakób Bernard z PP. Świecie, III Jan Pietruszyński z Z. R. Świecie. W konkurencjach dla kobiet zdobyły nagrody. pp. Ruta Spechtówna z ZS. Świecia i Irena Wagnerówna z ZS. Laskowice.

Wieczorem, w sali Rady Powiatowej, nastąpiło uroczyste wręczenie nagród przez p. starostę Krawczyka, w obecności przedstawiciela p. wojewody pomorskiego, p. naczelnika wydziału Grzanki.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorsk.

WYKAZ SUM, WPŁACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM.

W ciągu dnia 11 października na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa nr. 11 — gmach starostwa):

Urzędnicy Zarządu Miejskiego w Toruniu — zł 55,65.

Pracownicy firmy Bracia Pichert Sp. z. o. o. w Toruniu — zł 12,80.

Akademickie Koło Toruńskie za pośredn. Admin. „Dnia Pomorskiego" — zł 20.

Za kupony pł. 1. 7. rb. od oblig. 6 proc. Pożyczki Narodowej, zł[illegible] za pośrednictwem Starosty Pow[illegible] w Sępólnie przez Gminną Radę w Sikorz[illegible] zł 3; Związek Rezerwistów w S[illegible] zł 1,50; Związek Oficerów Rezerwy w Sępólnie zł 1,50; Bractwo Strzeleckie w Spólnie zł 1,50; Jana Affelta z Więcborka zł 1,50; Zarząd Miejski w Sępólnie zł 1,50; Zarząd Plac. Związku Powstańców i Wojaków w Sępólnie zł 1,50 — razem zł 15.

Zygmunt Wiśniewski, adwokat w Toruniu — zł 20.

Razem — zł 123,45.

Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej

Środa, 23. 10. — Włocławek — „Rozkoszna dziewczyna".

Czwartek, 24. 10. — Toruń — „Rozkoszna dziewczyna".

Piątek, 25. 10. — Toruń — „Rozkoszna dziewczyna".

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Paradoksy kredytowe

O powszechną obniżkę stopy procentowej

Artykuł dyskusyjny

II.

Najbardziej powszechnym surowcem, potrzebnym przy wszelkich procesach produkcyjnych jest kapitał, którego cenę użytkowania mierzy się stopą procentową. Poziom jej w naszym układzie sił gospodarczych, powinien kształtować się z uwzględnieniem **poziomu rentowności warsztatów gospodarczych, zatrudniających wolne kapitały.**

We wczorajszych mych uwagach wykazałem silne dysproporcje, istniejące u nas pomiędzy dochodowością warsztatów produkcyjnych, a rentownością kapitałów płynnych. Zastanawiając się nad tem, wchodzimy w dziedzinę polityki stopy procentowej.

Rzucają się tu w oczy trzy paradoksy gospodarcze: **1. przepaść między stopą procentową, a przeciętnym poziomem rentowności warsztatów produkcyjnych,** o której już wspomniałem, **2. wygórowana stopa procentowa przy jednej z najtrwalszych walut świata,** jaką jest złoty, **3. duży wzrost wkładów oszczędnościowych przy równoczesnem silnem obniżaniu się ogólnego dochodu społecznego i wzroście bezrobocia.**

Przedewszystkiem należy skonstatować tutaj trzy fakty, w Polsce jest mało kapitałów, zbyt mało jesteśmy wyrobieni gospodarczo i wreszcie to, że ani nasz kapitał nie ma obecnie, po ostatnich wstrząsach walutowych, zaufania do zagranicy, ani zagraniczny do nas. Z tych względów **reglamentacja stopy procentowej jest koniecznością. Wskaźnikiem przy tej reglamentacji powinna być możliwość osiągnięcia zysku przy gospodarczem zatrudnieniu wolnego kapitału.** Ponieważ możliwość ta jest mała, należy odpowiednio obniżać stopę procentową, gdyż inaczej hamuje ona życie gospodarcze.

W obrotach kapitałowych obowiązuje zasada „safety first" **przedewszystkiem pewność.** Przecież dopóki dolary w pończochach i siennikach zdawały się być lokatą najpewniejszą, to trzymano je tam bez względu na wysoką stopę procentową, oferowywaną przez banki. A gdy tylko zaufanie do dolara zostało poderwane zamieniono go na złote i ulokowano w bankach, pomimo już wtedy zniżonej, aczkolwiek niedostatecznie, stopy procentowej. Obecnie przy jednej z **najstalszych walut świata, jaką jest złoty polski,** którego pokrycie rezerwą kruszczową dochodzi do 48 proc. obiegu (ostatnie minimalne wahania nie odgrywają większego znaczenia) **i zdecydowanem stanowisku naszego Rządu, jaknajdalej idącej obrony aparatu kredytowego, ryzyko wkładcy jest minimalne.** W takich więc warunkach, przy niskim poziomie rentowności, utrzymywanie ponad miarę wygórowanej stopy procentowej jest niezrozumiałe i **odgrywa rolę hamulca przy wszelkich wysiłkach gospodarczych.**

Wspomniałem już o zjawisku wzrostu wkładów oszczędnościowych przy równoczesnym spadku dochodu społecznego i wzroście bezrobocia. Otóż przy obecnej niskiej rentowności przedsiębiorstw kredyt jest za drogi i nie kalkuluje się, wobec tego **szereg procesów gospodarczych nie dochodzi do skutku, co powoduje wzrost bezrobocia.** Banki nie mogą znaleźć odpowiedniego materjału kredytowego, obniżyć odsetek również nie mogą ze względu na konkurencję instytucyj kredytowych państwowych i samorządowych. Kapitał płynny szuka papierów lokacyjnych bardziej rentowych (rentowność pożyczki stabilizacyjnej dochodziła do 14 proc.) — zgarniają go Państwo i samorządy, przy wysokiem oprocentowaniu i użytkowują niezawsze zresztą na inwestycje rentowne, ściągając na siebie ciężar wysokich odsetek. **Odsetki te aż nazbyt często płaci podatnik, a więc życie gospodarcze, które w ten sposób oprócz braku taniego kredytu odczuwa dalsze trudności w postaci ciężaru fiskalnego.**

Że stan ten jest prawdziwy wystarczy przejrzeć ostatnie sprawozdanie P. K. O., największej naszej zbiornicy wkładów oszczędnościowych. Z bilansu jej za rok 1934 wynika, że **na 615 miljonów zł. papierów wartościowych, 567 milj. zł. wynosiły papiery państwowe lub banków państwowych. Natomiast portfel wekslowy wynosił zaledwie 10 milj. zł., a pozycje pożyczek pod zastaw papierów 12 milj. złotych.** Dane te mówią same za siebie, a przecież stopa dyskontowa P. K. O. wynosiła w 1934 r. 4 i pół proc. czyli o pół proc. niższa od stopy Banku Polskiego. Czyż nie byłoby wskazane, aby życie gospodarcze mogło więcej kredytu zaczerpnąć z tego najtańszego w Polsce źródła kredytowego?

Potanienie kredytu spowodowałoby puszczenie w ruch gałęzi produkcji o niskiej rentowności, co stworzyłoby możliwości wchłonięcia pewnej ilości bezrobotnych. To prawda, że wkłady oszczędnościowe, pomimo obniżki oprocentowania wzrosły z 1.789 milj. w roku 1927 do 3.010 milj. w roku 1934, ale równocześnie liczba bezrobotnych zarejestrowanych wzrosła ze 137 tys. ludzi do 414 tys. ludzi w maju 1935 r.

Bezrobocie mogą wchłonąć ożywione obroty gospodarcze, do wzmożenia zaś tych obrotów przyczynić się może wydatnie potanienie kredytu. Okres obecny nadaje się całkowicie do rewizji polityki stopy procentowej i likwidacji paradoksów kredytowych.

O OGÓLNĄ OBNIŻKĘ STOPY PROCENTOWEJ.

Stopa procentowa Banku Polskiego, jako niższa od stopy rynkowej i ograniczona w swym zasięgu działania kontyngentami redyskontowemi, **nie odgrywa u nas roli regulatora popytu na kredyt,** powinna więc być niską odpowiednio do niskiej stopy rentowności warsztatów produkcyjnych. Dlatego też ona pierwsza winna ulec wydatnej obniżce. Wydaje się, iż **ustalenie jej na poziomie 3 proc. byłoby gospodarczo uzasadnione** przedewszystkiem naszemi warunkami wewnętrznemi.

O ile chodzi o sytuację zewnętrzną, to zlokalizowanie zatargu włosko-abisyńskiego i odpadnięcie możliwości sankcyj zbrojnych wpłynie niechybnie na uspokojenie sytuacji na zagranicznych rynkach pieniężnych jeszcze przed kilku dniami niepewnej.

Zkolei należałoby obniżyć ustawowo dopuszczalną **najwyższą stopę procentową od wkładów, ustaloną w listopadzie 1933 r. na 5 i pół proc. i 6 i pół proc.** Tutaj **granica 3 i 3 i pół proc. wydaje się możliwa do utrzymania.** Dopiero po obniżce stopy od operacyj biernych należałoby poddać rewizji stopę stosowaną przy operacjach czynnych. Już bowiem w roku ubiegłym banki same częściowo wstąpiły na tę drogę, tem nie mniej obniżka ustawowo dopuszczalnej maksymalnej granicy jest konieczna, przedewszystkiem dlatego, że **właśnie małe warsztaty** najbardziej może potrzebujące taniego kredytu, **opłacają najwyższą stopę procentową, przekraczającą wraz z prowizją, portem, damnem itd. jeszcze dziś 10 proc.** A przecież nie zapominajmy, że małych warsztatów handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych, zatrudniających poniżej 4 ludzi mamy w Polsce 88 proc., a małe warsztaty rolne poniżej 20 ha tworzą grupę 97 proc. wszystkich gospodarstw rolnych. **Te to właśnie małe warsztaty w razie wzmożenia obrotów gospodarczych mogą przedewszystkiem wchłonąć ogromną ilość wolnych rąk do pracy.**

Przy ustaleniu stopy procentowej od wkładów na 3 i 3 i pół proc. odsetki od pożyczek mogłyby być obniżone do **6 i 6 i pół proc.,** co stanowiłoby i tak bardzo dużą marżę na koszty handlowe i zyski instytucyj bankowych. Jako dalsza konsekwencja powinnyby ulec redukcji również odsetki prywatne **z 12 do 7 — 8 proc.** i wreszcie niezmiernie ważny odcinek nienaruszony od 1927 r., a mianowicie **odsetki prawne, wynoszące obecnie 10 proc.** Ustalenie ich na poziomie nieco wyższym od czynnej stopy instytucyj kredytowych n. p. **na 7 proc.** wydaje się słusznem i gospodarczo uzasadnionem.

W końcu należałoby **zerwać z uprzywilejowaniem należności instytucyj ubezpieczeń społecznych** w stosunku do należności podatkowych Skarbu Państwa. Pobierane przez te instytucje 12 proc. wobec stosowanej przez Skarb Państwa stopy procentowej przy zaległościach podatkowych 4,8 proc. i 9 proc., stwarza dla nich nieuzasadniony przywilej. Zrównanie ich ze Skarbem Państwa wydaje się nietylko słuszne, ale bezwzględnie konieczne, **największym bowiem przywilejem cieszyć się powinny państwowe należności podatkowe.**

W ten sposób zostałby objęty całokształt zniżek w zakresie stopy procentowej. Rzecz jasna, przy takiem postawieniu sprawy należy bacznie rozpatrzeć najważniejsze objekcje, jakie mogłyby się nasunąć, a po ich zbadaniu ustalić ostateczne wnioski. Zajmę się tem w następnych, końcowych już spostrzeżeniach z poruszonego cyklu zagadnień.

Dr. Aleksander Zakrzewski
dyrektor Pomorskiego T-wa-Rolniczego.

Nawet beczka śledziowa

może być ważnym problemem gospodarczym

Już drugi rok odbywa się w Gdyni przepakowywanie śledzi z beczek morskich do beczek handlowych, które produkuje się całkowicie w kraju. Dużo trudu i wysiłku włożono w te poczynania, celem otrzymania polskiej beczki, odpowiadającej stawianym jej wymaganiom. Roczne zapotrzebowanie „Mewy", jedynego obecnie w Gdyni towarzystwa połowów śledzi na morzu Północnem, wynosi około 50.000 beczek o wartości 300 tys. zł.

W obecnym sezonie stanęła „Mewa" wobec katastrofalnego braku odpowiedniej ilości beczek, ponieważ krajowe wytwórnie nie mogą nadążyć zamówieniom, lub też nie wywiązują się należycie z przyjętych zleceń.

Jak widzimy młody nasz przemysł śledziowy natrafia na duże przeszkody na swej drodze do zupełnego usamodzielnienia się przy oparciu się na produktach krajowej wytwórczości.

Osiedle robotnicze w „Janowej Dolinie"



Staraniem Kierownictwa Państwowych Kamieniołomów w „Janowej Dolinie" buduje się i jest na ukończeniu piękne osiedle dla robotników tego kamieniołomu. Jak widzimy na zdjęciu domki tego osiedla są bardzo estetyczne i malowniczo położone w pięknym lesie.

Wiadomości gospodarcze

B. G. K. NABYŁ „CHĘCINY".

Bank Gospodarstwa Krajowego nabył w drodze publicznej licytacji parowe zakłady wapienne „Chęciny", znajdujące się w pobliżu Kielc.

DELEGACJA PERSKA PRZYBĘDZIE DO POLSKI.

Wkrótce przyjadą do Polski z Niemiec urzędnicy perscy, celem zwiedzenia ważniejszych ośrodków przemysłowych.

GOSPODARCZA KONFERENCJA PAŃSTW SKANDYNAWSKICH.

W dniu 21 bm. rozpoczęła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli Danji, Norwegji i Finlandji, która ma rozpatrzeć szereg spraw gospodarczych interesujących te państwa.

FABRYKA IGIEŁ KOTONOWYCH W ŁODZI.

W najbliższym czasie powstać ma w Łodzi wytwórnia igieł dla maszyn przemysłu pończoszniczego i trykotażowego. Igły te sprowadzane w dużych ilościach, stanowiły dotąd przedmiot importu z Niemiec.

KONKURS NA WZORY MEBLI.

W Poznaniu został ogłoszony konkurs na projekty mebli przez miejscowych stolarzy, tokarzy i rzeźbiarzy. Projekty mają być wykonane rysunkowo.

WYWÓZ WYROBÓW SZKLANYCH DO AMERYKI.

Stany Zjednoczone poczyniły szereg próbnych zamówień na dostawę szkła polskiego, na ogólną sumę 100.000 zł.

BANKI WŁOSKIE NIE DYSKONTUJĄ WEKSLI.

Największe banki włoskie, a więc Banca di Napoli, Banca Commerciale, Credito Italiano, Banca di Roma i inne, wstrzymały dyskontowanie weksli, jakoteż udzielanie pożyczek lombardowych.

POLSKI WĘGIEL NA MALCIE.

Rumuński statek „Prahowa" opuścił wczoraj port gdyński z ładunkiem 6000 ton węgla przeznaczonego dla Gibraltaru, oraz dwa statki z węglem, przeznaczonym dla Malty.

CENTRALA SKUPU SKÓREK.

W Warszawie odbyło się zebranie kupców branży futrzanej, którzy utworzyli centralę skupu skórek futrzanych.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 22 października 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto 200 t. 13.25—13.50; pszenica st. 18.25—18.75; jęczmień browarowy 15.50—16; jednolity 14.50 do 14.75; zbior. 14—14.25; owies 50 t. 16.25—16.75; mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 22,25—22,75, gat. I. 0—45 proc. wł. w. 21,75—22,25, gat. I. 0—55 proc. wł. w. 21,25—21,75, gat. II. 45—55 proc. wł. w. 18,50—19, razowa 0—90 proc. wł. w. 16,25—16.75; 60 proc. na wywóz do W. M. Gdańska 20.75 do 21.25; 65 proc. na wyw. do W. M. Gdańska 20.25 do 20.75; pszenna gat. I A. 0—20 proc. wł. w. 31.50 do 33.50, I B. 0—45 pr. wł. w. 30.50—31.50, I C. 0—55 proc. wł. w. 29.75—30.75; gat. I D. 0—60 pr. wł. w. 28.75—29.75; gat I E. 0—65 pr. wł. w. 27.75 do 28.75; gat. II A. 20—55 pr. wł. w. 25.25—26.25; gat. II B. 20—65 pr. wł. w. 24.75—25.75; gat. II D. 45—65 proc. wł. w. 23—24; gat. II F. 55—65 pr. wł. w. 18.75—19.25; razowa 0—90 proc. wł. w. 20.75 do 21.25; otręby żytnie wymiał stand. 9.50—10.00; pszenne miałkie st. 10.25—10.75; średnie 9.75—10.25; grube 10—10.75; jęczmienne 9.75—10.75; rzepak zimowy bez worka 40—43; rzepik zimowy bez worka 38—40; mak niebieski 55—58; gorczyca 37—39; siemię lniane 36—38; peluszka 21—23; wyka 21—23; groch polny 21—23; groch Wiktorja 29—32; groch Folgera 21—24; koniczyna biała 70—90; ziemniaki jadalne pomorskie 3.50—4; ziemniaki jadalne nadnoteckie 3.50—4; ziemniaki fabryczne za kg. proc. 0.18; makuch lniany 17.50—18; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 19,50—20,50; makuch kokosowy 15—16; siano nadnoteckie luzem 7.50—8; śrut soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 22 października 1935 r.

Jęczmień: brow. 15,25—16,25; przem. I gat. 14—14,50; gat. II 13,50—14,75; ziemniaki fabr. za kilo procent 20½ grosza; makuchy: lniane 17,75—18; słonecznikowe 19,50—20.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 22 października 1935 r.

Płacono za 100 kg żywej wagi. Cena loco Targ. Poznań z koszt. handl.

Woły: mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 52—56; mięsiste tuczone starsze 46—50; miernie odżywione 40—44.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 56—62; tuczone mięsiste 50—54; nietuczone, dobrze odżywione starsze 42—48; miernie odżywione 40—42.

Krowy: wytuczone pełnomięsiste 60—64; tuczone mięsiste 48—51; nietuczone, dobrze odżywione 30—34; miernie odżywione 16—20.

Jałowice: tuczone mięsiste 52—56; nietuczone, dobrze odżywione 46—50; miernie odżywione 40 do 44.

Młodzież: dobrze odżywiona 40—44; miernie odżywiona 30—38.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta wytucz. 90—100; tuczone cielęta 80—86; dobrze odżywione 70—76; miernie odżywione 60—68.

Owce: wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 58—64; tuczone starsze skopy i maciorki 58—64; dobrze odżywione 40—50.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 100—106; pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 92—98; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 84—90; mięsiste ponad 80 kg 76—82; maciory i późne kastraty 76—90.

Przebieg targu: spokojny.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 22 października 1935 r.

Dewizy.

Belgja 89,30—89,53—89,07; Berlin 213,40—214,40—212,40; Holandja 360,35—361,25—359,45; Londyn 26,08 do 26,21—25,95; Nowy Jork 5,31½—5,34½—5,28½; Nowy Jork kabel 5,31¼—5,34¼—5,28¼; Paryż 35,00½—35,09—34,92; Praga 21,99—22,04—21,94; Stokholm 134,60—135,25—133,95; Szwajcarja 172,80—173,23—172,37; Włochy 43,85—43,37—43,13.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 92—91,75; Węgiel 13,50; Norblin 40; Ostrowiec 17,50—18; Starachowice 33—33,25.

Tendencja: mocna.

Papiery procentowe

Inwestycyjna zwykła 110,75; konwers. 67; 6 proc. dol. 77,50—77; prem. dol. 52,75—53; stabiliz. 61,50—60,50—60,63, drobne 61,63—61,00; 8 proc. przem. pol. 91—90,75; 4½ proc. ziemskie 42—42,25; 5 proc. Warszawy za 1933 r. 52,50—52,25; 5 proc. Łodzi za 1933 r. 47; 5 proc. Siedlec za 1933 r. 34,25.

Tendencja dla pożyczek i dla listów: słabsza.

Dzień w Toruniu

Środa 23 paździer.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 23 bm.

Rano chmurno i mglisto, w ciągu dnia przejaśnienia, nocą lekkie przymrozki, dniem temperatura ok. 10 st. Słabe wiatry z kier. północnych.

DYŻUR APTEK

— Dziś dyżuruje w śródmieściu: Apteka „Pod Orłem" w Rynku Staromiejskim; na Bydgoskiem przedmieściu: Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 23 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— Dziś — nieczynny.
— Jutro o godz. 20 — „Rozkoszna dziewczyna".

REPERTUAR KIN

MARS: „Biała parada" (premjera).
LIRA: „Księżniczka Czardasza".
ARJA: „Czy Lucyna to dziewczyna" i „Ich noce" (dziś ostatni raz).
CORSO: „Wyspa skarbów" i „Wróg kobiet".

ZEBRANIA

— Dziś o godz. 18 w Sali Książęcej Dworu Artusa — zebranie Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego.
— Dziś o godz. 18,30 i 10,15 w ratuszu — posiedzenia Rady Miejskiej.
— Jutro o godz. 20 w Sali Książęcej Dworu Artusa — nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych.

ODCZYTY

— Jutro o godz. 17 w lokalu Rodziny Wojskowej przy ul. Dobrzyńskiej 8 — p. Janina Tomczyńska wygłosi odczyt p. t. „Zabawka a dziecko".
— Jutro o godz. 18,45 w Robotniczym Instytucie Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego przy ul. Łaziennej 20 — referat p. t. „Naród i Państwo" wygłosi p. starosta mgr. Skórewicz.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matjne, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana", ul. Szczytna róg Szerokiej, tel. 19-96. Poleca zdrowe domowe **śniadania, obiady, kolacje** znane ze swej dobroci. **Fachowo pielęgnowane piwa**, skora i rzetelna obsługa, **ceny niskie**. Nowocześnie urządzony lokal.

„Esplanada". Telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w miejscu, kawiarnia, restauracja, jedyny bezkonkurencyjny cienisty ogród: wydaje śniadania, obiady, kolacje na czystem maśle w domu i poza domem. Przyjmuje zamówienia na najwykwintniejsze potrawy po niskich cenach. Koncert codziennie od godziny 20-tej. W niedzielę i święta koncert w ogrodzie od godz. 17. Lokal czynny codziennie od rana.

„Satyr", Restauracja i Bar, Łazienna 13, telefon 1938. Obiady, kolacje, jak również barowe porcje, pierwszorzędnej jakości — ceny niskie. Wieczorem dancing. Lokal odrestaurowany.

„Pod Orłem", Mostowa 17, tel. 2046. Restauracja — Dancing. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Lokal nowo, wykwintnie i pięknie odrestaurowany. Wieczorem dancing towarzyski i występy artystyczne. Lokal otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystępne, ostatnio bardzo zniżone. W niedzielę i święta od godz. 5 — 7 dancing z pełnym programem.

„Trzy Korony" — hotel, restauracja, dancing, Rynek Staromiejski 21, tel. 1657. Hotel całkowicie odremontowany, pokoje po cenach przystępnych, restauracja — bar, wydaje smaczne obiady, kolacje. Wieczorem dancing towarzyski przy dźwiękach znakomitej orkiestry Dargla. Lokal otwarty do rana. Dla towarzystw polecam salę na zabawy i zebrania.

Najlepsza okazja kupna

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. **1174** — Najlepsza i najtańsza herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwengrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta, obok poczty, Staromiejski Rynek 16 telefon **1574**. Dostawa dla kasy chorych klinik ocznych i dla wojska.

Losy Loterji Państwowej nabywa każdy w najstarszej i największej kolekturze Pomorza **Pawła Billerta Toruń, Szeroka 28 i Nowomiejski Rynek,** gdyż w tej kolekturze, która istnieje od roku 1919, stale najwięcej wygranych pada.

Z miasta

— **Zebranie Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Toruniu** odbędzie się dziś, w środę, o godz. 18 w Sali Książęcej Dworu Artusa.

KALENDARZYK RZYM.-KAT.

Środa: Ignacego — Czwartek: Rafała

— **Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Toruniu** niniejszem zawiadamia swych członków, że w związku z zarządzeniem Zarządu Miejskiego w Toruniu z dnia 17. 10. 1935 r. o tępieniu szczurów — członkowie Stowarzyszenia mogą zakupywać trutkę po cenach odpowiednio zniżonych w biurze Stowarzyszenia, ul. Most Pauliński 1 w dniach od 26. 10. 35 r. do 3. 11. 35 r. włącznie.

Zaświadczenia zakupienia trutki wydaje sekretarjat Stowarzyszenia na miejscu.

9553 Zarząd.

— **Zebranie czwartkowe w Konfraterni Artystów** w dn. 24 bm. będzie poświęcone sprawom Radja. Pogadankę na temat „Radjo a Konfraternia Art." wygłosi dyr. Rozgłośni p. Nowakowski, poczem nastąpi dyskusja przy herbatce. Początek o g. 20 punktualnie. Temat nader ciekawy, zainteresuje spewnością Koła naszej inteligencji, w szczególności sfery literackie, teatralne i muzyczne. Dyskusja i wypowiedzenie się tych sfer może dać obfity i pożyteczny materjał dla kierownictwa Rozgłośni Pom. jakoteż przyczynić się do ożywienia i urozmaicenia jej programu.

— **Kurs pieczenia ciast i gotowania dietetycznego.** Zarząd koła toruńskiego Rodziny Wojskowej komunikuje swym członkiniom, że zapisy na kurs pieczenia ciast i gotowania djetetycznego przyjmuje się tylko do dnia 1 listopada. Zarząd koła prosi panie o korzystanie z wspomnianego kursu.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Stow. Chrześcijańskich Kupców Podróżujących** i Przedstawicieli Handlowych w Toruniu odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. punktualnie o godz. 20 w salce Książęcej Dworu Artusa z porządkiem obrad, który między innemi punktami zawiera: sprawę mającego się odbyć zjazdu Rady Zrzeszeń, wnioski do uchwał, komunikaty Zarządu i wolne głosy. W razie braku potrzebnej do obrad liczby członków, następne nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się bez względu na liczbę obecnych — o pół godziny później, więc o godz. 20,30. O liczny i punktualny udział uprasza się.

— **Zbłąkaną „owieczkę" odnaleziono.** Onegdaj pisaliśmy o ucieczce pacjentki przymusowej szpitala Dobrego Pasterza na Mokrem Ireny Pawłowskiej. Uciekinierkę odnaleziono w Toruniu w poniedziałek popołudniu, i wczoraj rano policja odprowadziła ją zpowrotem do szpitala Dobrego Pasterza.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Dnia 21 października zgłoszono:

Urodzenia: synów — książkowy Stanisław Puszakowski (Mirosław); córek — stoł. Bolesław Długosz (Danuta) i rob. Konstantym Kozubowski (Irena).

Śluby: em. kol. Paweł Sumiński z Pelagją Zakuszewską; robotnik Fabjan Falkowski z Hertą Arendt i apl. sądowy Leon Makowiecki z Haliną Wojciechowską.

Zgony: Janina Dyba z d. Jasińska, Dobrzejewice pow. Lipno, lat 25; Marja Rundsztuk z domu Harbut, Grudziądzka 93, lat 39; szachmistrz Józef Kamiński, Sienkiewicza 36, lat 48; technik Józef Jaworowski, Sienkiewicza 5, lat 69; kapral Jan Rączkiewicz, Bydgoszcz, lat 26; Zuzanna Czarnecka, Rubinkowo pow. Toruń, lat 3; i Jadwiga Bukowska z d. Grzonkowska, Katarzyny 11, lat 60.

NABRZEŻE

Dnia 21 października na nabrzeżu toruńskiem wyładowano: 8 wagonów zboża, 4 węgla, 1 papieru, 1 cementu, 1 otrąb i 1 kredy, a naładowano 1 wagon surowego tytoniu.

STATKI

Dnia 21 października przepłynęły Wisłą przez Toruń następujące statki na trasach: Tczew—Warszawa hol. „Jagiełło"; Warszawa—Tczew „Hetman"; Warszawa—Gdańsk „Witeź" i „Kazimierz Wielki"; Gdańsk—Warszawa „Sowiński"; Toruń—Warszawa „Batory"; Warszawa—Toruń hol. „Zamoyski" i 3 berlinki (2 próżne i 1 ze zbożem).

Z TARGU

Na targu w dniu 22 października płacono: za pół kg masła 1,60—2; za pół kg sera 1,20—1,40; za ½ kg twarogu 0,70—0,80; za litr śmietany 1,20; za mendel jaj 1,40—1,50; za kurę 1,50—3; za gęś 2,80—4; za kaczkę 1,80—2,50; za gołębia 0,30—0,50; za indyka 4—7; za pół kg szczupaków 0,80—1; za pół kg linów 0,80—1; za pół kg sandaczy 1,20—1,40; za pół kg białych ryb 0,20—0,30; za pół kg marchwi 0,10—0,15; za główkę kapusty 0,15—0,20; za pół kg szpinaku 0,15—0,20; za pół kg cebuli 0,10—0,15; za pół kg buraczków 0,15—0,20; za pół kg jabłek 0,20—0,40; za pół kg gruszek 0,25—0,45; za cytrynę 0,10—0,15; za pół kg śliwek 0,30—0,40; za doniczkę kwiatów 0,80—3.

Dowóz nabiału słaby. Tendencja spokojna. Ruch na targu mało ożywiony.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

Od czwartku codziennie

„Rozkoszna dziewczyna"

Komedja muzyczna Benatzky'ego, w przeróbce Tuwima, która na premjerze osiągnęła niepodzielny sukces, powtórzona zostanie w czwartek i dni następne.

Popularne przeboje „Ach Ludwiko..." i „To ta pierwsza miłość..." już dzisiaj śpiewa cały Toruń, a kto przyjdzie do teatru, tego napewno porwą te piosenki. Prawdziwe ataki śmiechu wywołuje na widowni ulubieniec publiczności p. Ilcewicz, w roli malarza Feliksa, który tę rolę może zaliczyć do swoich najlepszych kreacyj.

Naród i Państwo

W czwartek, 24 października, o godz. 18,45 w świetlicy Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Toruniu przy ul. Łaziennej 20 p. starosta mgr. Skórewicz wygłosi referat p. t. „Naród i Państwo". Wstęp wolny dla członków Instytutu i jego sympatyków.

Migawki toruńskie

Prądożerca

O prądzie! Nie będę pisał o prądzie w literaturze, sztuce, nauce. Nie będę też pisał o prądzie wiślany. Zajmę się rzeczą praktyczniejszą: prądem, wytwarzanym przez Elektrownię Miejską.

Prądobiorca, t. j. konsument, ugina się pod ciężarem rozmaitych opłat, dopłat do opłat, a to na bezrobocie, a to za liczniki. Dopłaty te wynoszą bez mała drugie tyle, co należność za zużyty prąd. — Prądożerca, tj. Elektrownia, poprostu uśmierca prądobiorcę, tj. obywatela.

Spytałem kiedyś pewnego kupca:

— Dlaczego to w pańskim składzie wieczorami nie świeci się światło?

Na co mi odpowiedział:

— Niech się pan spyta Elektrowni. Ja elektryczności nie używam, bo za droga, zresztą mój skład i tak już świeci... pustkami.

Stąd u nas, w Toruniu, wieczorami, o zmroku straszliwa ciemnota, a Elektrownia ani rusz nie chce „nieść przed narodem... oświetlenia kaganiec".

Dobiją nas liczniki. Musimy się bronić. Proponuję założenie stowarzyszenia konsumentów prądu. Niech się ono nazywa: Bezpartyjny Blok do Walki z prądem.

Może to poskutkuje. (es)

Powstanie „Teatru Ompiackiego"

Z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się o powstaniu **„Teatru Ompiackiego"** zorganizowanego z inicjatywy Naczelnika Okręgu Pomorskiego Organizacji Młodzieży Pracującej ob. **J. Krupki,** przez nowomianowanego Kierownika Referatu Teatralnego O. M. P. ob. **Stefana Stańczyka-Nadwornego,** popularnego w Toruniu aktora.

Brak tego teatru przystępnego i dostępnego dla szerszych kół społeczeństwa, dawał się już oddawna odczuwać. — albowiem „oficjalny" Teatr Ziemi Pomorskiej właśnie ze względu na swój „oficjalny" charakter, reprezentujący wysoki poziom artystyczny jest mało dostępny i mało popularny wśród szerokich mas pozbawionych skutkiem tego prawdziwie kulturalnej rozrywki, — liczne zaś kółka amatorskie, dające od czasu do czasu słabiutkie przedstawienia, nie stoją niestety na poziomie.

Lukę tę ma wypełnić **„Teatr Ompiacki",** do którego zgłosiło akces **kilku b. artystów Teatru Toruńskiego,** pracujących, co należy szczególnie z całem uznaniem podkreślić, **zupełnie bezinteresownie.** Dowodzi to nietylko wysokiego z ich strony zrozumienia i poświęcenia dla idei Sztuki, oraz uspołecznienia, ale i popularności Organizacji Młodzieży Pracującej we wszystkich sferach społeczeństwa.

Obecnie na terenie Ogniska odbywają się intensywne próby i przygotowania do inauguracyjnego przedstawienia, które odbędzie się w pierwszych dniach listopada.

Z prawdziwą przyjemnością śledzić będziemy rozwój tej nowej pożytecznej i ze wszech miar zasługującej na poparcie placówki kulturalnej. **S.**

Z Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Toruniu

Na skutek odezwy do społeczeństwa miejscowego, wzywającej do poparcia materjalnego stacji „Kropli Mleka", oraz „Ratownictwa Rzecznego" nad Wisłą, wpłynęło dobrowolnych datków zł. 1092,15. Poparły ten cel humanitarny instytucje, urzędnicy, kupiectwo oraz osoby prywatne. Społeczeństwo zrozumiało, że P. C. K. ma w strukturze państwowej ściśle określone, ważne i odpowiedzialne miejsce. Działalność P. C. K. wchodzi w kompleks zagadnień gotowości obronnej Państwa, jak również ma do spełnienia zadania o wielkiej doniosłości społecznej.

Ofiarnemu społeczeństwu Zarząd Oddziału P. C. K. w Toruniu składa tą drogą serdeczne podziękowanie za hojne datki.

Za Zarząd (—) St. Siudowska.

Oszczędność wśród młodzieży gimnazjalnej

Już od roku w kole profesorskiem nurtowała myśl założenia Szkolnej Kasy Oszczędności, opartej o P. K. O., by wpoić uczniom konieczność oszczędzania. Myśl ta zrealizowana została dopiero bieżącego roku szkolnego, przy usilnej pracy p. prof. Kublina. Utworzony zarząd wziął się solidnie do zdobycia jaknajwiększej liczby członków, tak, że teraz po miesięcznej pracy S. K. O. posiada przeszło 300 członków, t. j. 60 proc. uczniów gimnazjum. Saldo dotychczasowe zaś wynosi zł 600,—. Czyn godny naśladowania.

Nie wolno tolerować niedbalstwa

Przed dzisiejszem posiedzeniem Rady Miejskiej

Jak już pisaliśmy, na dzisiejszem posiedzeniu Rady Miejskiej będzie m. in. omawiany nagły wniosek złożony Radzie Miejskiej w dniu 9 października przez Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny w sprawie wyboru komisji dla zbadania prac drogowych w mieście.

Wniosek nagły Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego brzmi:

„Wnosimy o powołanie komisji Rady Miejskiej dla zbadania stanu prac drogowych w mieście, ustalenia winnych nieudolnie prowadzonych prac przy ul. Kościuszki i innych, oraz o przedstawienie wniosków Radzie Miejskiej."

Uzasadnienie wniosku jest następujące:

„Klub nasz wielokrotnie zwracał uwagę Zarządu Miejskiego na nieudolne prowadzenie robót drogowych w mieście, co powoduje zapewne straty dla miasta.

Ostatnio zaszedł rażący wypadek przy budowie mostku przy ul. Kościuszki, gdzie musiano podnosić nawierzchnię ulicy o kilkadziesiąt centymetrów.

Dla ustalenia rzeczywistego stanu gospodarki miejskiej, ustalenia winnych nieudolnej gospodarki i przedstawienia wniosków Radzie Miejskiej koniecznem jest powołanie specjalnej komisji."

Następują podpisy wszystkich radnych Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego.

Sprawę, poruszoną przez radnych Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego, niejednokrotnie już omawialiśmy na łamach naszego pisma. Niejeden raz zwracaliśmy uwagę, że cały szereg prac miejskich prowadzony jest nieudolnie, roboty stale przewlekano, lub zmieniano, gdy się okazało, że projekty były... mylnie opracowane.

Przypomnijmy sobie choćby tylko historję budowy linji tramwajowej na Jakóbskie Przedmieście, lub roboty na Aleji 700-lecia. A przykład, przytoczony w uzasadnieniu wniosku Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego, chyba już dostatecznie wyraźnie charakteryzuje nieudolność prowadzących roboty drogowe w mieście.

To też przypuszczać należy, że w najbliższym czasie, po rozpatrzeniu wniosku Bloku przez Radę Miejską, a następnie po zbadaniu stanu robót drogowych w mieście i po ustaleniu przez specjalną komisję winnych niedbalstwa stosunki w budownictwie drogowem w mieście ulegną radykalnej poprawie.

Głos kobiet pokrzywdzonych

przez Zarząd Miejski Torunia

Poza wielu nietylko zwolennikami ale wielbicielami płci pięknej jest wśród brzydszej połowy rodzaju ludzkiego w Toruniu również nieco i antyfeministów, zdecydowanych wrogów kobiet. Ci szemrają często na uprzywilejowanie w wielu razach płci słabszej.

Warto jednak zwrócić uwagę nietylko już tych panów ale i naszego Zarządu Miejskiego na pewną drażliwą nieco sprawę, świadczącą o uprzywilejowaniu przez Magistrat m. Torunia właśnie mężczyzn ku wyraźnej i dotkliwej krzywdzie pań.

Oto ratusz nasz ma cztery rogi. Na jednym z nich, mianowicie **północno — zachodnim** istnieją dwa podziemia jedno z wejściem dla panów nawprost poczty, drugie — dla kobiet nawprost mniejwięcej hotelu „Trzy Korony". Zdaje się, że w obu tych „zakładach użyteczności publicznej" powinny obowiązywać jednakowe przepisy. Tymczasem za tę samą funkcję przez mężczyzn załatwianą bezpłatnie, dyżurujący w kobiecym oddziale niesłusznie mężczyzna (bo i to jest anomalją) wymaga 10-cio groszowej opłaty.

Od wielu czytelniczek naszych mieliśmy już na to żale z prośbą o poruszenie tej sprawy na łamach pisma, celem skłonienia Zarządu Miejskiego do równouprawnienia **pod tym względem kobiet z mężczyznami.**

Tabela 3-go i 4-go dnia ciągnienia Loterji

3-ci dzień

GŁOWNE WYGRANE

IV-te ciągnienie

Zł. 2.000 na nr. nr.: 27343 18277 24707.

Zł. 1.000 na nr. nr.: 25786 35736 98904 124424.

Zł. 500 na nr. nr.: 45679 52915 74844 91635 169719 170750.

Zł. 400 na nr. nr.: 10068 11313 92226 194998.

Zł. 200 na nr. nr.: 38243 69355 86216 104804 113212 123366 132330 15098.

Zł. 150 na nr. nr.: 6207 11622 31030 35446 45079 45564 47343 59707 65624 69355 74361 76508 77710 77544 82549 92095 93270 103894 109693 109964 126529 129391 136174 139229 155316 155950 165737 165854 171240 180881 181084 182600 187273.

PO 50 zł.:

749 1078 259 385 865 2433 4006 592 662 783 968 5217 506 6502 657 843 7130 591 726 9403 689 802 36 974

10537 799 11042 12428 14068 108 369 608 15667 746 863 919 16737 17503 18279 377 19160 548 604 920

20147 863 21191 331 23451 96 657 722 822 24012 111 472 25500 907 26174 271 317 27569 28221 48 29831

30337 31026 576 83 86 32050 436 75 89 559 33208 827 34105 311 32 562 837 35205 473 903 36045 640 37419 800 63 927

38363 39855

40138 242 953 94 41283 42653 43048 269 486 713 964 44154 431 553 640 45390 46599 47208 895 48131 237 85 476 49143 442 602 753

50805 51052 427 642 936 52384 563 94 53182 371 54012 446 574 56159 721 58298 930 59447 648 740 60038 88 229 58 760 903 62513 63300 597 779 81 870 930 64556 818 65487 519 618 66081 205 67528 69262 852

70526 71273 301 482 676 83 755 72654 892 73293 642 820 74272 378 407 736 75050 641 713

76386 700 77146 272 300 619 964 77 78123 212 668 795 79188 577 80096 684 758 912 81515 902 82192 330 856 83077 84216 713 873 78 85470 86559 909 87198 711 982 88558 628 778 966 89254 874

90689 755 903 46 92065 303 93691 842 95045 556 709 941 96607 13 97010 221 347 673 98107 792 99 99076 89 277 344 100099 370 623 813 101012 947 102561 686 712 52 103034 227 473 770 104110 74 384 572 918 105098 249 106100 556 88 107556 62 929 108006 82 109328 47 77 0

110236 111160 63 529 882 901 113377 518 717

114760 115433 46 528 807 116210 40 117064 294 118459 75 968.

120334 121084 622 122151 123265 377 514 649 24487 550 678 743 125834 986

126768 127141 321 686 848 128579 784 819 968 129763.

131691 759 132192 272 133294 134444 764 135350 136023 480 569 137143 289 138146 233 139178.

140142 290 531 692 141104 31 993 143819 144872 145688 146540 147481 148743 149334 150103 250 449 520 151057 498 657.

152769 153505 154041 261 425 535 155079 317 727 156410 32 157123 952 97 158086 163 943 159174 245 466

160608 161726 162870 163885 923 165405 639 764 166523 167684 719 168080 169170 214

170386 777 900 171634 775 172102 70 301 933 173252 476 684 175114 84 545 176530 95 691 847 177673 178232 584 652 179036 793

180104 359 181314 671 935 182294 790 183796 989 184593 185545 710 895 186218 69 606 22 712 829 955 188248 785 879 189724

190340 191433 610 876 967 192308 193051 942

Po 100 zł.

248 741 2316 505 4221 5059 929 6832 9875 10403 512 11913 12326 555 59 13026 638 14429 70 15469 16371 971 17479 18006 138 734 38 19670

20672 21501 22471 24855 25104 571 26487 536 27182 28662 820 29374 30068 457 790 999 31136 781 32027 33285 570 741 35267 36098 37359 677

38189 453 776 40305 502 729 41055 145 236 42158 424 82 669 43373 44700 45277 733 905 46025 47621 48479 49148 50558 728 872 74 57177 268 332 459 510 52871 53596 55442 56029 47 122 287 431 57048 113 58698 849 59807 949 60108 465 577 61100 231 329 62126 921 63079 166 580 808 64833 65041 93 252 66005 378 647 719 68258 500 82 649 738 69574 668 994 70041 71338 73895 74731 75121

76683 86 77124 25 391 933 78862 79417 556 80275 734 81064 94 138 456 828 83521 84021 754 85809 88707 90353 561 91447 93120 595 94373 521 95266 96044 714 97094 814 98096 145 528 784 806 99351 81

100129 327 553 702 102007 357 103212 725 104099 152 279 105256 845 106425 108180 852 109257 533 110481 111266 112409 113131 549 717 973

114097 484 116194 953 118081 487 738 119432 515 900 43 121940 95 122686 123874 124145 210 125316 484 126220 127622 129087 137 255 130507 987 131548 830 132659 134227 495 543 135534 136531 137926 139150 95 901 140505 141351 430 876 42768 804 94 143741 79 144199 211 696 145262 146153 148139 741 149147 83 480 528 962 150891.

152371 154421 155237 156043 407 157987 158126 985 160738 161192 493 162101 236 56 772 163187 214 785 164008 165268 166209 167167 78 169216 170260 171878 172213 914 173572 177603 178642 818 180914 181463 96 183049 615 84616 185020 381 186863 187161 188636 189644 985 190567 191674 94 194358 570

4-ty dzień

GŁOWNE WYGRANE

I i II-gie ciągnienie

100.000 na nr.: 64836

5.000 na nr. 158484

2.000 na nr.: 145634

1.000 na n-ry: 16004 17603 46180 68900 113770 125211 180195.

500 nr n-ry: 11394 58358 133077 136745.

400 na n-ry: 14098 20785 70700 72144 73364 102111 134402.

200 na n-ry: 42244 48991 68074 77744 131361 136858 153893 158116 163250 184869.

150 na nr-y: 576 5986 7993 10267 25958 27480 30041 30812 34542 38831 41996 42489 43413 49605 53733 60971 64537 68802 71099 82319 84407 94361 104081 112658 117538 120825 121681 123437 128156 131249 132654 135020 137430 139127 153378 154196 158546 162917 169288 184543 187024 188680.

Wygrane po zł. 100

346 491 744 95 1153 360 454 991 2580 4275 79 91 728 858 925 5912 97 6567 667 7359 685 8049 355 9339 626 770 963

10341 464 813 11495 666 901 60 12187 322 439 980 13435 650 14065 128 753 15250 586 836 80 914 16215 406 503 856 17305 415 936 18614 765 825 19315 61

20320 21356 444 553 22576 687 814 910 23440 633 24625 768 869 962 25059 228 379 417 545 939 26075 352 911 27225 534 755 28448 768 29255 569 875

30146 240 448 515 793 31998 32110 216 94 392 656 709 17 25 34027 182 691 35135 80 641 748 837 49 36347 37221 317 475 92 651

38076 87 274 667 39941

40012 147 77 209 692 861 908 41304 44 538 655 42331 73 43093 285 44730 988 45179 600 11 718 46208 389 428 517 804 47175 359 79 776 48118 224 489 710 49109 41

50413 543 693 881 51020 263 66 444 592 654 810 927 52559 618 28 52 53029 475 54163 484 593 789 953 56626 947 57035 485 768 800 58020 43 148 365 965 74 59243

60093 248 82 363 477 710 819 919 82 61620 872 62519 68 613 915 63190 657 727 64102 32 65593 66211 371 801 83 67282 742 812 907 82 68008 261 729 69005 162 602 85 808

70080 243 71244 470 814 984 72225 883 89 922 73100 282 649 74035 166 334 471 912 75743

76437 551 750 929 77671 78191 297 79009 499 918 80143 471 653 610 35 81074 191 211 99 82328 510 35 722 992 83384 556 726 84928 42 85185 722 891 947 86290 302 678 87408 613 770 88073 678 750 922 60 89227 901 90126 428 580 91795 92008 28 135 43 408 99 958 93333 771 94222 488 530 620 40 909 95597 622 47 97022 61 68 759 94 98125 438 682 807 99240 322 436 565 674 100069 87 516 768 826 101427 818 102749 828 103302 581 613 36 900 39 104258 549 763 105626 809 106919 107405 89 781 908 108296 612 993 109591 110237 625 111182 431 790 112277 113278 718 924.

114185 722 854 911 115004 79 128 698 117286 638 902 118145 704 119482 841 901 75 97

120074 482 804 22 121104 583 697 710 91 815 123661 781 124125 557 125579 126128 97 304 932 127131 246 422 734 75 128735 45 129013 844 957

130062 468 500 131306 73 899 91 132516 50 895 133250 515 99 888 13438 980 135082 154 291 462 757 833 4 136450 597 691 804 137554 55 138230 909 139147 352

140599 731 141369 787 832 938 14237 983 143055 176 881 144195 234 14539 993 146087 125 333 555 733 147148 52 537 769 817 148187 149970 89

150131 290 326 770 151154 63 226 96 312 808 153208 154926 155119 669 156108 157007 130 359 482 158012 83 381 601 736 942 50 159020

160632 725 40 161285 895 162025 146 285 440 819 46 913 163318 498 745 52 69 976 164958 165113 322 429 713 166111 65 394 468 654 167341 90 648 168149 59 493 169233 343 870

170943 171380 422 555 172465 94 934 173068 103 277 631 174048 211 491 560 93 175149 501 790 176273 93 668 177511 699 178599 179252 352

180200 548 625 813 181195 289 831 182638 83 914 183206 323 184633 76 813 185147 618 71 830 991 186033 105 30 209 68 359 781 83 983 187596 990 188659 923 189377 773

190215 88 191163 619 58 927 192023 740 917 193238 447 511 194045 454

Wygrane po zł. 50:

47 50 404 54 530 917 1303 18 71 640 776 2163 315 428 42 590 928 3079 325 578 761 850 951 4357 99 460 503 610 720 59 64 823 5872 938 59 6608 867 7077 259 98 408 747 845 950 8286 439 500 705 902 9021 136 90 273 78 334 46 88 697 767 915 62

10014 91 586 699 851 80 11546 79 676 795 12008 114 331 39 515 629 715 21 60 13363 550 14275 97 797 924 15039 86 821 909 16007 43 45 76 154 577 601 780 17082 280 459 67 552 727 18285 316 591 629 835 19176 90 453 766 852

20121 297 983 21404 58 706 955 22056 179 360 454 553 734 809 23406 608 24780 903 25583 938 26510 49 93 608 940 27099 303 9 483 520 28176 78 356 677 29016 103 679

30073 858 900 97 31086 254 71 453 512 65 89 649 707 30 38 965 32444 567 783 883 915 33206 308 466 560 34048 77 113 373 490 561 884 90 35470 557 672 836 36116 243 74 490 784 37207 41 807

38178 464 801 28 939 86 39429 585 628 762

40467 70 609 894 953 41474 92 688 723 882 42007 148 67 385 574 680 43030 71 225 82 431 69 500 738 809 44670 833 55 45182 459 704 46060 110 353 697 47006 372 919 48076 106 583 818 40 49004 9 216 371 635 829

50377 429 565 715 972 51043 91 144 517 85 974 52004 71 207 353 489 820 928 79 85 86 53221 524 926 54101 284 414 529 835 973 55120 398 435 584 721 56401 57 757 886 57042 106 432 754 58110 280 575 644 59690 747

60194 345 676 853 74 9 70 61004 224 431 501 39 62067 93 203 844 962 63360 504 14 64239 65702 62 836 79 66025 43 310 472 648 67116 488 517 682 701 68117 91 294 667 82 69006 380 540 807 914

70368 431 90 550 692 779 71360 72071 241 456 736 85 863 936 73098 397 544 732 74136 332 43 442 77 521 669 75007 205 372 524 657 920

76247 89 316 606 55 769 77550 679 735 62 78167 368 406 87 529 49 965 79001 148 99 213 384 755 69

80066 833 46 81544 652 953 82381 411 33 83042 86 172 251 924 84083 552 68 716 946 72 85036 77 560 637 86134 868 87667 863 88058 149 235 39 327 80 466 510 89209 618 21 88 755 71 816 927

90236 93 336 457 98 998 91579 891 92150 628 93672 878 946 94237 56 78 95052 388 685 96034 675 87 938 97088 945 98212 76 393 449 99025 35 54 81 117 662 721 891 903

100157 519 50 742 847 101070 102 51 282 405 657 776 102825 103467 533 858 104225 876 105007 76 538 802 11 106564 811 107267 108104 316 63 468 58 801 5 919 64 109002 356 605 703 90

110284 917 111097 258 600 703 112036 514 708 806 21 113040 199 319 620 770 842

114064 243 435 941 115090 348 416 544 773 87 116046 278 343 471 117295 845 918 76 118386 444 697 119092 843

120095 459 520 724 822 121006 99 288 588 973 122311 38 94 409 19 123016 245 81 91 847 124072 241 79 84 424 125344 437 126032 75 112 64 447 592 796 127748 911 128303 610 129311 787 853 70 902 3

130228 453 648 933 64 131441 69 741 132557 612 19 63 974 133298 775 134382

718 135170 562 136035 106 363 851 137017 339 793 138344 545 666 139350 783

140176 359 432 758 141019 639 960 142366 586 90 823 143417 895 144122 366 532 805 145099 413 24 52 887 916 146671 738 822 94 97 147070 110 233 517 625 148257 385 759 149331 64 491 816 956 59

150175 202 330 419 500 864 151221 484 643

152092 357 472 153303 81 428 36 731 154243 396 564 715 96 155067 137 425 61 590 826 929 156036 64 277 599 649 703 157176 888 919 158425 754 159049 134 639 991

160103 634 713 22 802 161307 629 852 162161 270 585 667 782 163204 86 354 548 643 779 993 98 164146 654 748 809 927 165390 166216 60 708 167499 782 168026 116 540 738 826 33 99 169501 21 667 76 738

170086 194 297 619 927 171066 140 82 99 251 456 172630 67 90 760 99 835 173409 19 760 174002 564 702 948 175032 331 517 176066 73 79 109 52 53 207 575 601 95 814 177326 608 16 773 178026 870 996 179118 798

180320 181060 275 86 469 997 182210 326 484 502 75 667 751 950 60 183081 98 265 345 476 550 81 626 184262 478 884 185311 414 49 66 592 851 186155 344 187123 320 563 973 188102 219 33 537 821 34 53 189400 29 572 915 87

190062 73 228 43 440 611 73 191067 241 664 192116 203 403 14 57 744 855 193050 174 463 525 51 194012 47 57 543 642 866 979

III-cie ciągnienie

Wygrane po 100 złotych

3541 4697 5991 6671 7778 8022 579 97 9012 10313 623 12516 723 845 13162 321 548 957 14673 15348 17607 952 18743 20157 272 685 21225 23140 471 654 24471 648 25537 801 26266 382 955 27907 28765 30433 83 948 58 32512 87 675 33551 600 34483 522 35398 646 36170 670 37261

38691 40593 820 54 41130 42509 43522 69 44027 45416 99 697 990 46011 354 746 48192 553 49104 51253 892 52723 842 53698 822

55325 471 760 56539 57827 58674 871 60334 609 62685 63011 41 173 64307 796 65195 66027 162 67254 68725 99 69586 830 65 70018 354 870 71318 703 901 73548 698 959 74615 42 75888 957

76066 514 904 77162 422 78696 79176 809

80094 81588 82550 58 80 83058 744 84371 77 85087 440 86270 777 901 87266 88037 101 540 89880

90690 91468 723 92812 93438 94034 342 44 95755 845 96406 97063 575 98571 849 99427

100008 101017 584 102022 346 826 907 103240 104034 207 105151 500 106028 107092 335 108073 87 105 236 81 354 815 109622 95

111222 33 616 823 112118

115078 354 474 602 9 117489 119015 555 120135 684 123951 124287 125037 126708 128310 532 782 129400 130289 435 98 569 131240 870 132831 134251 860 135263 136391 137364 762 138911 139142 961 141485 142026 102 276 443 80 829 143078 119 146144 147576 148003 70 215 345 149967 73 150089 197 822 973 151197 202 639 752

153216 92 594 154844 155285 157096 402 638 96 722 993 158038 131 301 904 159058

160873 98 161194 406 611 949 162862 163076 762 824 165572 169826

170099 365 808 953 171259 836 173012 174354 175638 806 92 939 176165 761 177322 179763 866

180060 775 181045 349 434 182203 184058 272 186608 187495 829 188042 86 244

190000 262 191616 192777 858 193249 369 194523 945

Wygrane po 50 złotych

205 637 761 971 1000 75 3858 5020 101 381 567 816 5632 786 950 6399 854 7231 9086 280 445 659

10333 822 958 11054 248 80 794 12073 106 374 486 603 14004 906 15697 841 16042 726 56 17360 74 19527 784

21575 728 22101 684 23034 98 480 735 24140 50 380 435 26575 918 74 27240 699 29335 67

30271 78 592 31070 130 32751 34101 211 38 492 93 753 35089 218 423 582 632 63 36401 652 53 924 37897

38573 39026 119 599 682 745 59

40055 706 41089 90 268 648 42867 934 43484 581 44054 162 234 460 67 45168 622 58 46463 992 47308 711 77 48064 687

50544 51930 52042 46 579 729 959 53504 21 697 54011 136 566

55218 567 85 604 57019 215 58536 59642

60039 627 61155 711 92 62066 63436 640 884 64032 288 435 566 65782 951 56 66303 718 36 67056 252 601 967 68103 684 69314 411 523 55 801 49

70036 482 787 71048 144 54 94 775 72090 160 630 963 73222 531 85 881 993 74589 652 75731

76346 602 76 77622 78 78752 71 861 79117

80162 264 924 81286 375 613 867 82079 200 332 813 99 83526 825 84124 42 85177 248 437 741 86477 904 87199 348 854 932 89068 143 394 854 93 988

90094 826 91489 692 985 92075 528 758 97 93412 95191 736 97608 99536

100375 507 101872 102013 427 792 103786 104082 731 105000 817 106026 692 107312 897 946 109008 292 595 653

110161 500 924 79 111274 816 112341 638 113115 390 519

114363 115051 465 750 116153 335 582 778 993 117122 601 12 824 118134 119204 34 892 120336 542 973 122076 123980 125187 701 126011 580 127465 665 834 128894 129522 131328 624 61 132447 874 133187 444 134038 56 552 135612 136034 578 137769 138102 54 139271 481 859 140395 433 51 550 711 141248 444 61 546 142143 707 143157 536 144119 55 76 250 682 980 145295 146542 812 964 148539 711 56 149300 547 943 150797 151435 915 152712 153075 351 154282 870 998 155746 156254 491 157052 251 343 594 926 158326

160129 652 161304 489 786 162627 163279 407 825 164428 685 960 165381 572 824 166292 486 573 167290 671 169329 456 990

170788 944 171014 172218 656 707 968 173227 781 970 174067 354 844 175187 176761 177062 178024 164 225 179120 624

180184 836 181014 183477 78 504 636 184123 251 185033 157 332 801 186281 838 188284 551 189256 684 93

190799 191341 192220 420 193158 231 40 901 194113 45 810

Notatki sportowe

W niedzielę odbył się w Wąbrzeźnie wyścig kolarski o mistrzostwo miasta na przestrzeni 80 klm., zorganizowany przez K. S. „Pogoń". Pierwszy do mety przybył Aleksander Stencel w czasie 2,56,58 sek., 2) Z. Górecki, czas 3.11.24 sek., 3) Paweł Sass, czas 3,23.28 sek.

* * *

S. C. Grudziądz w piłkarskim meczu towarzyskim, który się odbył ubiegłej niedzieli w Wąbrzeźnie, zwyciężył miejscową drużynę „Pomorzanki" w stosunku 6:2.

* * *

K. S. M. Toruń — Mokre zwyciężył w spotkaniu ping-pongowem w dniu 21 bm. Związek Strzelecki oddz. III. w stosunku 4:1.

* * *

Francja i Czechosłowacja postanowiły nie obsyłać olimpijskiego turnieju piłkarskiego, nie mając dostatecznie silnej reprezentacji amatorskiej. W turnieju olimpijskim, jak wiadomo, zawodowcom nie wolno startować.

* * *

Poznań pozazdrościł gorącej atmosfery, panującej często na boiskach śląskich w czasie rozgrywanych meczów piłkarskich. To też ubiegłej niedzieli dla „godnego" zakończenia sezonu doszło na dwóch meczach do przykrych zajść, a szczególnie na meczu „Czarni" — „Polonja", gdzie wkroczyć musiała policja, by położyć kres ekscesom. Mecz został oczywiście przerwany.

* * *

W meczach bokserskich o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego padły ubiegłej niedzieli następujące wyniki: Warta II zwyciężyła Sokół 9:7, Goplanja, Inowrocław pokonała Stellę gnieźnieńską 9:7, a Cujavia z Inowrocławia wygrała z H. C. P. 10:6.

Największą sensację stanowi przegrana Misiurewicza (Sokół) z nowym nabytkiem Warty, reemigrantem z Francji Kruszyną. Misiurewicz uważany był w walce półśredniej za jednego z najlepszych polskich bokserów. Kruszyna dwukrotnie silnemi ciosami posłał Misiurewicza na deski, który bliski k. o. poddał się w drugiem starciu.

* * *

Zbyszko Cyganiewicz pokonał w walce wolno - amerykańskiej w Katowicach olbrzyma bawarskiego Langhutten po dwóch starciach.

* * *

We Lwowie z okazji otwarcia nowej strzelnicy łuczniczej rozegrano turniej o mistrzostwo łucznicze Lwowa. Uzyskano bardzo dobre wyniki i pobito szereg rekordów polskich tak w konkurencjach indywidualnych, zespołowych jak i w trójboju.

W klasyfikacji łącznej mistrzem Lwowa został Prugar zdobywając 1302 pkt., a mistrzynią Janecka, która zdobyła 1947 pkt. Obydwa wyniki są nowemi rekordami Polski.

* * *

W rozgrywkach o wejście do Ligi po pierwszej kolejce, każda z drużyn, a mianowicie „Czarni", „Dąb" i „Podgórze" zdobyła po dwa punkty i stosunek bramek 3:3. Zatem szanse na wejście do Ligi mają wszystkie trzy drużyny w 100 proc. równe.

* * *

Rekord strzelonych bramek w rozgrywkach ligowych posiada Matjas (Pogoń), który legitymuje się 17 bramkami, drugim jest Kryszkiewicz (Warta) — 16 bramek, 3) Szerfke (Warta) 13 bramek, 4) Niechcioł (Pogoń) 12 bramek, po 11 bramek zdobytych i łączne 5 miejsce mają Król (Ł. K. S.), God (Śląsk), Kopeć (Wisła), 6) Pazurek (Wisła) 10 bramek.

Z całego kraju

FATALNY STRZAŁ NA SCENIE WARSZAWSKIEJ

W teatrze Kameralnym w Warszawie wystawiana jest obecnie sztuka Żeromskiego „Ponad śnieg". Pod koniec trzeciego aktu, bohaterka sztuki, Rudomska, strzela do oficera bolszewickiego z rewolweru.

Podczas wczorajszego przedstawienia. p. Aldona Jasińska, która odtwarza rolę Rudomskiej, tak niefortunnie wystrzeliła z rekwizytowego rewolweru, że ładunek prochu, którym się nabija pistolet ranił w twarz i szyję Jerzego Kersena, grającego rolę oficera bolszewickiego.

Do rannego trzeba było wezwać lekarza. Ponieważ scena, w czasie której zdarzył się wypadek, jest ostatnia, przeto przedstawienie dobiegło końca, a publiczność, oklaskująca wykonawców, nawet nie zauważyła nieszczęśliwego wypadku.

ARESZTOWANIE SZANTAŻYSTY

Do aresztu stanisławowskiego przywieziono z Gdyni b. studenta farmacji Bronisława Herra. B. student grasował na terenie letnisk w dolinie Prutu, gdzie przedstawiał się jako dyrektor zakonspirowanych kolonij nudystów, nawiązywał znajomości z mężatkami, a potem je szantażował. Ponieważ szantażyście zaczął się palić grunt pod stopami, uciekł do Gdyni, gdzie został aresztowany.

UCIECZKA Z ARESZTU.

W Tarnopolu zbiegło z aresztu sądu grodzkiego 4 aresztantów. Pod miejscowością Milatyn zbiegowie natknęli się na patrol policyjny i poczęli uciekać. Po wezwaniu do zatrzymania się, policjanci oddali trzy strzały które jednak w ciemnościach nocnych chybiły. Za zbiegami zarządzono pościg.

ZA OBRAZĘ HITLERA

W zamiejscowym wydziale karnym Sądu Okręgowego w Rybniku, zapadł dziś wyrok przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu czasopisma „Katolische Volkszeitung", Arturowi Trunkhardtowi, oskarżonemu o zniewagę kanclerza Hitlera, jako głowy Państwa. Sąd skazał redaktora Trunkhardta na 10 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Skazany jak i prokurator zgłosili apelację. Przewodniczył sędzia Stawarski oskarżał wiceprokurator Hendrel.

Osuszanie bagien Podola

Na Podolu prowadzone są ostatnio roboty melioracyjne dla osuszenia bagien w dolinie Seretu, powiatu tarnopolskiego. Następnie prowadzona jest regulacja potoku Tymkowickiego i prace regulacyjne na Pełtwi, w powiecie przemyślańskim.

Na roboty te w bieżącym roku przeznaczono kwotę sto tysięcy złotych z Funduszu Pracy.

Regulacja potoku Tymkowickiego ma być wykonana w ciągu kilku najbliższych lat, kosztem 365.000 zł. Uregulowane zostaną potoki na łącznej długości 35 km., celem umożliwienia ususzenia 3,000 ha zabagnionych gruntów. Osuszanie doliny Seretu rozpoczęto wykonywać w ubiegłym roku i wykonano przepust betonowy pod groblą w Tarnopolu, kosztem 17.000 zł. W roku zaś bieżącym wykonano prawie 6 km. wału, kanałów i rowów o łącznej objętości robót ziemnych 48.000 m. sześć., a w toku wykonania jest jeszcze 2,5 km. wałów i kanałów o objętości robót ziemnych 30.000 m. sześć., oraz ubezpieczenie dna kanałów na przestrzeni 3 km. Do końca br. wyniosą ogólne wydatki przy osuszeniu doliny Seretu zwyż 100.000 zł.

Narazie osuszono około 50 ha pod Tarnopolem, co spowoduje znaczne polepszenie się stosunków zdrowotnych w tem mieście.

Regulację Pełtwi wykonano już na przestrzeni kilku kilometrów.

Ponadto Urząd Wojewódzki w Tarnopolu przeprowadza regulację potoku Jazienickiego, w powiecie kamioneckim.

✝

Zmarł dnia 21 października 1935 r.

śp. Józef Czyżewski

Kawaler Orderu Polonia Restituta Krzyż Oficerski, Medalu Niepodległości, Krzyża Papieskiego Pro Ecclesia et Pontifice.

Zarząd Główny Związku Polaków w Wolnem Mieście Gdańsku składa hołd pamięci niezmordowanego bojownika o polskość ziem nadbałtyckich.

Za Zarząd Główny

9575 **B. Paszota** **Dr. P. Jeż**

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

20 października

1733 Urodził się znakomity historyk polski i poeta **Adam Naruszewicz**, biskup.

1772 Urodził się w miejscowości Ottery — St. Mary wybitny angielski poeta i myśliciel **Samuel Taylor-Coleridge.**

1788 **Sejm Wielki czyli Czteroletni** uchwala powiększenie armji do 100.000 żołnierzy

1854 Urodził się w Charleville twórca symbolizmu w poezyj — **Artur Rimbaud.**

1860 **Anglja** rozpoczyna nową erę konstytucyjną po ogłoszeniu tzw. **„Dyplomu Październikowego".**

1892 Zamordowanie pod Kibonge (Afryka) podróżnika po lądzie afrykańskim — **Emina Paszy.**

1894 Umarł przedostatni car Rosji — **Aleksander III.**

1921 Ogłoszenie **nowych granic Górnego Śląska.**

1928 Umarł w Warszawie znakomity aktor, świetny teatrolog i ceniony publicysta **Józef Kotarbiński.**

21 października.

1556 Umarł w Wenecji sławny pisarz - pamflecista **Pietro Aretino,** zwany „biczem książąt".

1578 Zwycięstwo wojsk polskich i szwedzkich nad Moskwą **w Inflantach.**

1790 Urodził się w miejscowości Macon znakomity poeta francuski **Marja Louis Alphonse Piat de Lamartine,** członek rządu 2 Republiki Francuskiej w roku 1848.

1805 Zwycięstwo floty angielskiej nad francusko-hiszpańską pod **Trafalgarem;** zgon admirała Nelsona.

1833 Urodził się w Stokholmie chemik — **Alfred Nobel,** wynalazca dynamitu i fundator stawnych nagród literackich, naukowych i pokojowych jego imienia.

1927 Umarł w Warszawie znakomity poeta, powieściopisarz i działacz niepodległościowy — **Gustaw Daniłowski.**

1930 Umarł w Warszawie jeden z popularnych nowelistów i komedjopisarzy — Włodzimierz Perzyński.

1931 Umarł w Wiedniu znakomity pisarz austrjacki — **Artur Schnitzler.**

Wynik zbiórek na Macierz Szkolną w Gdańsku na terenie powiatu morskiego

Macierz Szkolna w Gdańsku podaje do publicznej wiadomości, że przeprowadzone na terenie powiatu Morskiego zbiórki w czasie od 14 do 28 lipca br. przyniosły: z list składkowych zł. 2.372,57, z imprez zł. 450,61, ze zbiórek publicznych w Gdyni zł. 141,42, **w Jastarni zł. 46,75, na Helu zł. 75,66, co czyni razem zł. 3.077,01.**

Kwota powyższa została przeznaczona na utrzymanie szkół i ochronek Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Macierz Szkolna w Gdańsku składa na tej drodze serdeczne podziękowania wszystkim ofiarodawcom.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 22 bm. o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,89) —2,91; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,83) 0,82; w Przemyślu (San) (—2,37) —2,38; w Zawichoście (1,00) 1,02; w Warszawie (0,82) 0,85; w Wyszkowie (Bug) (0,15) 0,16; w Pułtusku (Narew) (0,68) 0,71; w Płocku (0,65) 0,67; **w Toruniu (0,50) 0,52; w Fordonie (0,53) 0,50; w Chełmnie (0,34) 0,33; w Grudziądzu (0,54) 0,54; w Korzeniewie (0,83) 0,82; w Piekle (0,06) —0,06; w Tczewie (—0,14) —0,12; w Einlage (2,58) 2,64; w Schiewenhorst (2,84) 2,92.**

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 21 bm. 7,3 st. C., a w dniu 22 bm. 7 st. C.

Kierunek wiatru: północny.

Programy radjowe

Czwartek, 24 października.

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.53 „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Poranek dla młodzieży szkół powszechnych z Wilna. 13.00 J. S. Bach: Sonata d-moll (Suita) na skrzypce solo — wyk. Adolf Busch (płyty). 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka (płyty). 16.00 Bajkę „O kocie w butach" opowie dzieciom Stary Doktór. 16.15 Recital fortepianowy Hanny Dicksteinówny. W programie polska muzyka współczesna. 16.45—17.00 „Cała Polska śpiewa" — koncert z Katowic. 17.00 Odczyt z Krakowa. 17.15 Koncert zesp. Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 17.50 „Książka i wiedza" — pogadanka z Katowic. 18.00 Recital skrzypcowy ze Lwowa. 18.30 „Film, plastyka, architektura". 18.40 „Jak spędzić święto?" 18.45 Piosenki w wykonaniu Toli Mankiewiczówny i Mieczysława Fogga (płyty). 19.00 „Kącik dla młodzieży wiejskiej". 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka w wyk. ork. A. Furmańskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Teatr Wyobraźni: Premjera słuchowiska oryginalnego Rudolfa Sterna p. t. „Kapitan statku Siveking" — przełożył z niemieckiego i opracował Antoni Różycki. 21.35 „Nasze pieśni", odśpiewa Kazimierz Czekotowski. Przy fortep. prof. L. Urstein. 22.00 VI-ty koncert historyczny z Krakowa. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 do 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

6.30—7.50 Transm. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00—8.10 Transm. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 do 12.03 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12.03 do 13.00 Transm. z Warszawy i Wilna. 13.00 Piękne soprany (płyty). 13.25—13.30 Transm. z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25—15.30 Tr. z Warszawy. 15.30 Skrzypce i fortepian (płyty). 16.00—16.45 Transm. z Warszawy. 16.45—17.15 Tr. z Katowic i Krakowa. 17.15—18.00 Transm. z Warszawy i Katowic. 18.00—18.30 Transm. ze Lwowa. 18.30 „Co mi dała szkoła rolnicza", pogadanka rolnicza, wygłosi J. Sadakiewski. 18.40 „Jak spędzić święto?", pogadanka krajoznawcza, w oprac. H. Gąsiorowskiego. 18.45 Arje z operetek w wykon. Salomei Rutkowskiej. Przy fortep. prof. I. Kurpisz-Stefanowa. 1) Suppe: Z opt. „Boccacio". 2) Offenbach: Z opt. „Piękna Helena". 3) Jones: Z opt. „Gejsza". 4) Abraham: Czardasz z opt. „Wiktorja i jej huzar". 19.00 „Teksty o Pomorzu i autorów pomorskich". Recytacja prozy: Fragment z „Wiatru od morza" St. Żeromskiego. Recytuje Bolesław Busiakiewicz. 19.08 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.40—22.00 Transm. z Warszawy. 22.00—23.05 Transm. z Krakowa i Warszawy. 23.05 Tańczymy (płyty).

ZAGRANICA.

17.15 Praga. Romanse rosyjskie. 17.30 Wiedeń. Muzyka chińska i japońska. 18.00 Leningrad. „Cyd", opera Masseneta. 19.00 Wrocław. Utwory A. Schattmanna. 19.00 Frankfurt. Koncert rozrywkowy. 19.20 Wiedeń. Pięćdziesięciolecie operetki J. Straussa: „Baron cygański", koncert rozrywkowy. 19.30 Stockholm. Utwory Palmgrena z udz. kompozytora. 19.40 Bratisława. „Jan Strauss" — film radjowy. 20.00 Sottens. Koncert symfoniczny. 20.10 Hamburg. „A wieczorem tańczymy". 20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny pod dyr. M. Malko, z udz. pianisty Firkusnyego. 20.10 Królewiec. Wesoły program dwugodzinny. 20.15 Sztutgart. „Cyd", ballada starohiszpańska z muzyką. 20.15 Bukareszt. Koncert symfon. pod dyr. Georgescu, z udz. skrzypka Henrysia Szerynga. 20.15 Ryga. Festiwal Liszta. 20.50 Rzym. „Zatopiony dzwon", opera Respighiego. 20.55 Hilversum II. Koncert pod dyr. Mengelberga, z udz. W. Giesekinga (fort.). 21.00 Königswusterhausen. Koncert kompozytorski Kuennekego. 21.00 Kolonja. Utwory Haydna. 21.00 Anglja (Reg. Progr.) Utwory Czajkowskiego. 21.30 Brno. „Wesoły Mozart", koncert radjoork. i solistów. 21.30 Strasburg. „Kwiat herbaciany", opera kom. Lecocqa. 22.00 Stockholm. Program rozrywkowy. 22.00 Kolonja. „Muzyczka płynie w wieczornej godzinie". 22.10 Budapeszt. Koncert ork. budapeszteńskiej. 22.15 Praga. Muzyka jazzowa. 22.15 Oslo. Występ kwartetu Kolischa. 22.30 Wrocław. Sonaty fort. Beethovena. 22.45 Radio Paris. Koncert symf. pod dyr. Inghelbrechta. 23.00 Hamburg. „Perseusz i Andromeda", opera Haendla (na stilu). 23.10 Anglja (Reg. Pr.) Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

FRANCISZEK SĘDZICKI.

Jednym z autorów pomorskich, którzy w szeregach młodokaszubów szerzyli zainteresowanie dla zagadnień kaszubskich — był Franciszek Sędzicki. Piosenki ludowe tego poety zdobyły sobie popularność dzięki prostocie swej podobnie jak „Dumki z kaszubskich stron". Warto zapoznać się z twórczością Sędzickiego. Warto posłuchać jego bezpretensjonalnych prostych wierszy, z których przebija umiłowanie polskiej ziemi i głęboka wiara w zmartwychwstanie Polski. Dorobek artystyczny Sędzickiego, bogaty i wielostronny, omówi przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej p. E. Jonas, w piątek o godz. 18,30. Prelekcję ilustrować będzie recytacja utworów Sędzickiego.

WALERY AMROGOWICZ

pomorski zbieracz numizmatów.

Amrogowicz jest jednym z tych nielicznych nielylko na Pomorzu, ale w Polsce, ludzi, którzy dzięki zamiłowaniu, niestrudzonemu a popartemu głębokiem znawstwem kolekcjonerstwu stworzyli pracę swego życia dzieło wielkie. Zbiór monet Walerego Amrogowicza, to wspaniała i wartościowa kolekcja, która uczy epok i ludzi, a która zbieraczowi samemu zastąpiła wszystkie uciechy świata. Amrogowicz szlachetną swą pasją uświetnił imię Pomorza i Polski zagranicą, a ofiarowując bogatą swą kolekcję Tow. Naukowemu w Toruniu, wzbogacił kulturalną skarbnicę Pomorza. O zbiorach i życiu Amrogowicza mówić będzie przed mikrofonem pomorskim w sobotę o godz. 18,30 p. Tadeusz Pietrykowski.

Futra

Gdynia
Świętojańska 51

IK. Dziekanowski i Ska dawn. H. Kowalewska

Polecam *na sezon zimowy ostatnie modele futer damskich i męskich oraz lisy srebrne, kamczackie i niebieskie.*

Pracownia na miejscu. Przyjmujemy przeróbki.
PP. wojskowym i urzędnikom specjalny rabat.

9551

Szczytem polskiej produkcji w jakości są materjały MOLENDY eleganckie i tanie

Gustaw Molenda i Syn
Gdynia, ul. Św. Jańska 18. Tel. 12-84
Fabryka sukna w Bielsku Sl. — Rok założ. 1850

Oddziały:
BYDGOSZCZ, Gdańska 11,
TORUŃ, Szeroka 19,
GDAŃSK, Kohlenmarkt 9,
POZNAŃ, Pl. Św. Krzyski 1.

8865

TORUŃ

Sensacja Torunia
Bronisław Bronowski, Król polskich humorystów w Esplanadzie. 9447

3-pokojowego
mieszkania z wygodami poszukuję w śródmieściu lub przy ul. Mickiewicza. Oferty do „Dnia Pom." pod nr. 30200.

Mieszkanie
5-pokojowe, komfortowe, (willa) blisko Placu Bankowego wynajmę 1. XI. Sienkiewicza 13, m, 3. 9538

Mieszkanie
5-pokojowe słoneczne z łazienką zaraz do wynajęcia. Heyer, Toruń, ul. Szeroka 6. 9537

Słoneczne
5-pokojowe mieszkanie tanio wynajmę. Toruń, Bydgoska 124, II. piętro, od godz. 14—17. 9561

Pokój
parterowy na każdą pracownię do wynajęcia. Toruń, Bydgoska 124, II. piętro. Zgłoszenia od 14—17. (9560

Pianina
ktrzyżowe czarne, piękne w tonie, okazyjnie sprzeda tanio Turostowska, Toruń, Św. Ducha 14.

Willa
2 mieszkaniowa, 2 piętrowa z ogrodem około 1 mg. i budynkami gospodarczemi w Kartuzach zaraz za gotówkę do sprzedania. Zgłoszenia: „Dzień Pomorski" Toruń, pod nr. 9550.

Zgubioną
kartę rowerową nr. 870 na nazwisko Paweł Geyze, unieważniam. 9557

Zginęła
suka, panterka kurtyzowana, półroczna. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego" Toruń, pod S. S. 9556

Kapelusze
Koszule
Krawaty
J. Skalski
Toruń, Szeroka 8. (8473

Noworodki
żądajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Warszawie dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamożnym bezpłatnie. Wydają lekarze i akuszerki. 4477

Lampki
na groby, olej do palenia, knociki poleca Foto-Szady, Toruń, Stary Rynek. (9455

CHODNIKI
największy wybór
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.
7754

Sensacja Torunia
Bronisław Bronowski, Król polskich humorystów w Esplanadzie. 9447



Radjo-odbiorniki na rok 1936
Philips, Elektrit, Telefunken, Natawis, Państwowe Zakłady Radjotechniczne
ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od zł 18.60 miesięczn.
Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radjotechn. spłacalne częściowo Oblig. 6 proc. Poż. Narod.
w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237
Gdynia, Starowiejska 26
9936

Spis zapowiedzi nr. 16/35. 9567

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Józef Karol Zimny, kawaler, zamieszkały w Gdańsku Rittergasse 27, syn zmarłego robotnika Karola Zimnego i jego żony Marjanny z ur. Niezwicka teraz wdowa zamieszkała w Pocztołowie W. M. Gdańsk; 2) panna Marta Butzówna, zamieszkała w Szczodrowie, córka posiedziciela rolnika Franciszka Butzy i jego żony Matyldy z ur. Elmanowska, zamieszkałych w Szczodrowie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Morskiej" i w Zarządzie Gminnym w Skarszewach.

Szczodrowo, dnia 20 października 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Wiecki,

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieżonaty Józef Pawłowski, posterunkowy Policji Państwowej, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Centralnej nr. 25 A, syn Jana Pawłowskiego, kupca i jego żony Anny z domu Piotrowskiej, oboje zmarłych i ostatnio zamieszkałych w Trokach powiatu wileńsko-trockiego; 2) niezamężna Anna Januszewska bez zawodu, zamieszkała w Gdańsku — Schlageterstrasse nr. 28, córka Wawrzyńca Januszewskiego, gospodarza i jego żony Anny z domu Szopińskiej zamieszkałych w Wielu powiatu chojnickiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku. 9568

Gdynia, dnia 22 października 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

Numer akt: II. 4297/34. 9564

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II-go Michał Dobrzański, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 listopada 1935 r. o godz. 10-tej w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Zakrzewskiego nieruchomości miejskiej składającej się z domu mieszkalnego czynszowego położonego w Grudziądzu, ul. Sobieskiego 4. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną oznaczoną Grudziądz, karta 1407 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 48.000,00, cena zaś wywołania wynosi zł. 32.000,00

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.800,00

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza nr. 19/23, sala nr. 20. Grudziądz, dnia 15 października 1935 r.

Komornik: (—) M. Dobrzański.



Najlepsze maszyny
do szycia stale na składzie
i na dogodnych warunkach spłaty
nabyć możesz w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2
Gdynia, Starowiejska 26.

Aparaty radjowe
P. Z. T.
Państw. Zakł. Tele i Radjotechn.

	za gotówkę	na 10 rat
ECHO Z 121	153.—	170.—
ECHO S 121	175.50	195.—
ECHO B 131	144.—	160.—

Jako częśc. wpłatę przyjmuje się **6% Poż. Narodową**

Aparaty powyższe do nabycia tylko w firmie
B. Jączkowski
Bydgoszcz, Gdańska nr. 23, telefon 3930.
9395

1417/35. 9559

PRZETARG.

25 października godzina 9,40 sprzedaję przy ul. Podgórnej 13 przymusowym przetargiem za gotówkę: maszynę do trzepania worków, 2 maszyny do mielenia.

(—) Brunon Duplicki, Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

IV. Km. 1677/35. 9565

PRZETARG PUBLICZNY.

Na zlecenie firmy Bracia Welz w Gdyni sprzedawać będę drogą przetargu najwięcej dającemu, w magazynach tejże firmy w Gdyni przy ul. Batorego, w dniu 26 października 1935 r. o godz. 11-tej następujące przedmioty: 1 gabinet męski skład. się: z 3 foteli gobel., biurka, bibljoteki i zegaru stojącego; 1 kuchnia gazowa, poszczególne części umeblowania jak: lustra, biurka, umywalnie i t. d. Oszacowanie nastąpi na miejscu. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Gdynia, dnia 22 października 1935 r.

(—) K. Błaszkiewicz, Komornik Sądu Grodzkiego.

---

5 N. 6/34. 9558

UCHWAŁA. W sprawie upadłości nad majątkiem kupca Józefa Matusika, Toruń, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 12 listopada 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Toruniu pokój nr. 33 z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie zarządcy, 2) dodatkowe badanie wierzytelności, 3) sprawa ewent. zakończenia postępowania, 4) wolne wnioski.

Toruń, dnia 18 października 1935 r.

Zl. 1223-9 **Sąd Grodzki.**

Do akt Nr. IV Km. 114/34 i 1445/35 9566

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 24 października 1935 r. o godz. 14 w Małym Kacku u Augustyna i Marty Ossowskich odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 barak mieszkalny, wartości 50,— zł. Dnia 26. 10. br. o godz. 11-tej w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. 10 Lutego róg Pierackiego obok tanku benzyn.): 1 waga automat. „Berkel", urządzenie sklepowe a to: 3 regały w tem jeden oszklony, 2 stoły sklepowe w tem jeden oszklony z dwoma szafkami oszkl., oszacowanych na łączną sumę zł. 600,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 21 października 1935 r.

Komornik: (—) K. Błaszkiewicz.

STEMPLE
rytownictwo—wykonuje szybko i tanio Pomorska Wytwórnia Stempli **Franciszek Piekut, Toruń, Wielkie Garbary 11.**
8696

GDYNIA

Płyty na drzwi.
Specjalne wymiary:
220/75, 220/85, 220/93, 220/100 cm.
i inne szerokości
SKŁAD DYKTY „OPATO"
7420 **GDYNIA,**
Śląska 1-3, tel. 26 13.
GDAŃSK,
Hlg. Geistgasse 87, tel. 24111

3 pokoje
z kuchnią, komfortowe od 1. XI. do wynajęcia, Gdynia, Śląska 54. Lilla. (9569

Dzielny
sprzedawacz piwa i lemoniady z kaucją 200 złotych od zaraz potrzebny. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej", pod nr. 9570.

Chłopak
wolny od służby wojskowej lat 22, przyjmie posadę gońca lub portjera, kaucja 100 zł. i rower. Zgłosz. „Gazeta Morska" Gdynia. (9571

Meble biurowe
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu
Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21 88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH
8700

Willa
w Zagórzu pod Gdynią, 10 pokoi, pełny komfort, centralne ogrzewanie, elektryka, garaż. Park, sad i ogród warzywny 4 morgi, kort tenisowy. Zaraz korzystnie do wynajęcia. Wiadomość: Dr. Zwolski, Gdynia, 10 Lutego 21, tel. 1639. (9573

Przedsiębiorstwo
od 10 lat dobrze zaprowadzone w Gdyni i okolicy, towar rozwozi codziennie, poszukuje do współpracy podobne przedsiębiorstwo z towarem spożywczym lub t. p. celem zmniejszenia kosztów handlowych. Mieszkanie, piwnice i biura do dyspozycji. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej" Gdynia 9572

Odciski
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO". Do nabycia w drogerjach. (9358

TCZEW

Skład
z mieszkaniem w centrum miasta zaraz do wynajęcia. Filcek, Tczew, ul. Kościelna 4. 9577

Służącej
uczciwej z dobremi świadectwami i gotowaniem poszukuję. Zgłoszenia: Słowiński, Tczew, Skarszewska 22. (9576

GRUDZIĄDZ

Przybory tapicerskie
jak sprężyny, drut, płótna dreliczki, gobeliny, **trawa indyjska** oraz pakuły najtaniej **Antoni Gehrmann,** dawn. Z. Balcerowicz, **skład skór,** Grudziądz, ul. Mickiewicza 22, tel. 1658. (9457

Lekcje tańców
w kółeczkach zbiorowych, jak i pojedyńczo udziela A. Różyńska, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 22, m. 2. 9130

Niemka
z Gdańska udziela lekcyj angielskiego i niemieckiego w godzinach przedpołudniowych. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego" pod „I. H." 9563

BYDGOSZCZ

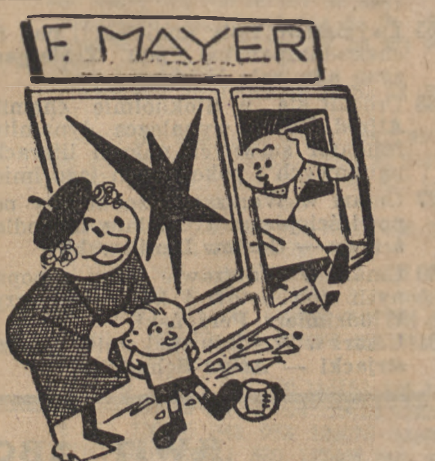
Szkło okienne
oraz **butelki** do piwa, lemoniady, wódek, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, **Bydgoszcz, ul. Toruńska 308,** telefon nr. 1325. Stacja kolejowa Łęgnowo. (9177

Myśliwi
polują tylko bronią i nabojami F-my **„Hubertus"** Bydgoszcz, ul. Grodzka 8 (róg Mostowej). Fachowa naprawa broni. Telef. 36-52. 7546

RÓŻNE

Potrzebni
inteligentni pracownicy. Przeprowadzenie propagandy Wydawnictw Państwowych. Warszawa, Wilcza 32-44. Do podania dołączyć: życiorys, 2 fotografje, referencje 2 osób, zajmujacych poważne stanowiska. 9531

Starsza
bardzo rzetelna dziewczyna poszukuje posady u bezdzietnego państwa, umie samodzielnie gotować, prać, prasować, pensja według umowy, świadectwa na żądanie. Oferty do „Gazety Gdańskiej" pod nr. 1775. (9574



Bądź grzeczny.
— Podnieś Kaziu piłkę i przeproś tego pana żeś stłukł szybę.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Męśnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Wiosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.